

1018

683



+

Sp. Inf. s. Cephalidis
ex gr. r - 3 III B

Kali chlor. ex gr. r

Syr. Cephalidis 3 III B

In Co. gutt. Tyrens. h.

1797
Auf dem
1. April
1797
an die
Herrn
Herrn
Herrn
Herrn



DIANJA

MORZE BALTICZNE

MORZE POLSKIE

HOLLANDIA

PRUSY

Krajobraz
POMORZA

do XII wieku
przez Dominika Szulca

Warszawa
1850

1718
O POMORZU
ZAODRZAŃSKIM.

O POMORZU

ZAODRZAŃSKIM.

W WARSZAWIE.

Nakładem E. FRIDLMANA Księgarza,
przy ul. Światopólki Nr 490.

Wielki rok
1882 30 kop.

13. Kilder kat. A 17 Nr. 104 - 1 rb.

101. Jolawicz kat. A 137 Nr. 137 - 2 m. 50 f.

O POMOZY

W ODRZEKACH

O POMORZU ZAODRZAŃSKIEM.

przez

D. Szulca:



W WARSZAWIE,

Nakładem R. FRIEDLEINA Księgarza,
przy ulicy Senatorskiej Nr 460.

1850.

CBGIOŚ, ul. Twarda 51/55
tel. 22 69-78-773



Wa5150444

<http://rcin.org.pl>

WARSZAWA
ZADRZĄDZANIEM

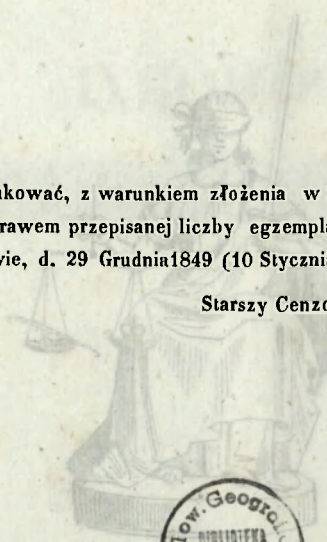
1850

W. Tłocznik

Wolno drukować, z warunkiem złożenia w Komitecie Cenzury, po wydrukowaniu, prawem przepisanej liczby egzemplarzy.

W Warszawie, d. 29 Grudnia 1849 (10 Stycznia 1850 r.)

Starszy Cenzor, **Tripplin.**



1048

Nakładem R. FRIEDLEINA Księgarza,

przy ulicy Szlacheckiej Nr 400.

W. Tłocznik Józ. Unger.

1850

<http://rcin.org.pl>

NH-42765-17N

PORZĄDEK MATERII.

	strona
Wstęp	1.
Założenie	2.
Źródła	3.
Nazwa Pomorzan służyła narodowi mieszkającemu pomiędzy dolną Wisłą a Danją	3—4.
Język pomorski jest <i>Polskim</i>	4—6; 24.
Spokrewnienie z Polską Pomorzan	6—8.
Lud Polsko-Pomorski zajmował środek Europy	8.
Równość prawa cywilnego i politycznego u Pomorzan	9.
<i>Lutocianie</i> czyli <i>Vilzi</i>	9.
Ziemie ich	10.
Radgoszczanie	11.
Rodziny Pomorskie	11.
Wyspa <i>Wieluń</i> (Julin)	11—12.
Wyspa Orzna (Uzna)	12.
Tymin, Kock, Wolgoszcz, Trzebieszów	13.
Ziemia Wkrzeńska	13.
<i>Szczytno</i> , nie <i>Szczecin</i>	13.
<i>Trzygłów</i> , nie <i>Triglaff</i>	14.
Chabowianie (Habolani)	14.

	Strona.
Brzezianie	14.
Broniborzanie (Branaborgenses)	15.
Kolno (Berlin) m. nad Sprową	16.
Wyspa <i>Ruń</i>	16.
Pyżanie	18.
Łuniewianie	19.
Bardzianie (Obotriti)	20.
Wyspa Pole	20.
Wielogrodzianie	21.
Odwieczność i pierwiastkowość Pomorzian	25, 29, 52, 53.
Germanie	30—33.
Swewianie	34—35.
Tożsamość Wendów z Pomorzem i Polanami	35—36.
Germanja jestto Słowiańszczyzna	38.
Siedziby Sasów	40.
Właściwości Pomorza polityczne i religijne	41—42.
Właściwości Sasów	42—43.
Losy Pomorza	44.
Wpływ Bolesława W.	47.
Wpływ Krzywoustego	48.
Osady niemieckie	48.
Trwałość narodowości pomorskiej	49.
Zamknięcie	51—53.

LISTY RZĄDOWE.

Przymierze Pomorza z Polską przeciwko Krzyżakom r.
1395.

Erekcja pierwszego biskupstwa pomorskiego przez Bolesława Krzywoustego roku 1140.

List Bolesława Krzywoustego do Szczytnian 1124.

Zależność Lubusza od Królów Polskich, 1369.

Drezno i Santok nad Notecią są lennością należącą do Królów polskich, 1365.

Inny dowód lenności Drezna, 1402

Lenność Bytomia i Lawemburga, r. 1526.

Uznanie jej przez Fryderyka Wilhelma, Elektora Brandeburskiego, r. 1670.



Lis Bolesława Krzywoustego do Saccylina 1124

Należność Janusza od Królów Polskich, 1388

Drewno i Santok nad Notecią od Janusza należące do Królów polskich, 1385

Przy dowód Janusza Drewno, 1402

Lenność Bytomia i Lawemburga, r. 1536

Uznanie jej przez Fryderyka Wilhelma, Elektora Brandenburskiego, r. 1670



ożeto najtrudniejsza strona zawo-
du historycznego zbadanie istoty
zgasłego narodu, tak pod wzglę-
dem ducha jakoteż języka i warun-
ków bytu społecznego: bo ludy z posady ziemskiej
znikłe, na wzór zczerniałych postaci pompejańskich,
za pierwszym dotknięciem, w proch się rozsypują.
Ale jak niedola, tak i myśl z grobów świecąca jest
świętością dla ludzkości. Ciekawy przechodzeń czy-
ta na pomnikach napisy, z zatartych lub niewy-
rażnych odgaduje znacznie, aby przeszłość z tych
szczątków jakkolwiek uorganizował, i zgasłą spo-
łeczność, ze znamieniem właściwem do życia po-
wrócił. Tak ziarno grochu, tysiącami lat z mumją
egipską zamknięte, gdy światło dzienne ujrzy, świe-
żym w wazonie zakwita kolorem.

W epoce wywodu historycznego wszelkich narodowości, Pomorzanie lud żeglarski, językiem i obyczajem niegdyś z Polską zjednoczony, zasługuje na jakąś uwagę. Niechaj się nieleka czytelnik zawikłanych wywodów, któreby nas od celu odprowadzały. Zamierzamy dowieść drogą najkrótszą, że ziemia Zaodrzańska rozciągająca się dawniej od Odry do Danji i Westfalji, w szerokim tym pasie, nosiła u siebie nazwę *Pomorzan*, nie zaś *wendów* lub *słowian*; że mieszkańcy mówili po *polsku*, i siedziby swe tu założyli od czasów przedhistorycznych. Często napotykaemy twierdzenia w tym względzie mylne, pozbawione nie tylko wszelkiej podstawy historycznej, ale wbrew jej przeciwne. Utrzymują albowiem niektórzy, iż nie samo Pomorze było Germanją, ale dalsza część ziemi, rozciągająca się do Warty, a nawet Wisły, stanowi integralność ludu niemieckiego, cywilizującego przymięszaną do siebie obcą mniejszość.

Niepewność przyrodzenia ziemi zaodrzańskiej ztąd pochodzi, że kronikarze sascy opisując całość albo część jaką kraju, używają wyrazów obcych lub ogólnych, nieoznaczających dokładnie narodowości mieszkańców, jakimi są *Winule* i *Słowianie*. Podług nich zaraz za Polską zaczyna się obszerna ziemia Słowian, którzy niegdyś Wandalami, a pó-

źniej Winidami albo Winulami się nazywają (1). To oznaczenie mogło być dogodnie dla obcych ludów, ale nas zaspokoić wcale nie może, bo *Winuli* są wyrazem nieznanym, a przynajmniej z cudzego języka wziętym, słowianie zaś najogólniejszą nazwą wszystkich szczepów jednego początku, obejmującą w sobie różne odmiany, podług znamion narodowych. Trzeba więc szukać właściwego imienia dla ziemi zaodrzańskiej, a badać nie później, jak od ósmego do dwunastego wieku, czyli w epoce największego jój życia i ruchu. Użyte do tego źródła będą *frankońskie, saskie, bawarskie*, z wyłączeniem, dla bezstronności zupełnej, krajowych kronik. Późniejsze zajmą miejsce drugiego rzędu.

Czy to badać będziemy w całości kraj przedsięwzięty, czy w części, zawsze na ten wypadek natrafimy, że się wszyscy mieszkańcy nazywali: *Pomorzanami*. Weźmy całość. Autor ^{bydźmy} ~~bezimienny~~ życia Ottona Biskupa Bamberskiego, apostoła Pomorzan, który dwukrotnie t. j. w roku 1124 i 1128 zwiedził ten kraj i długo w nim bawił, chcąc dać wyobrażenie o całej ziemi, powiada że Pomorze ma postać trój-

(1) Ubi Polonia finem facit, pervenitur ad amplissimam Slavorum provinciam, qui antiquitus Wandali, nunc autem Winithi seu Vinuli appellantur. Helm. L. 1. c. 2.

kąta ⁽²⁾, którego jeden bok dłuższy dotyka Łużyc i sięga prawie Saksonji, skracając się powoli ku morzu północnemu ⁽³⁾. Na niem za sobą ma Danję i Rugję ⁽⁴⁾. Nakoniec szeroką ścianą graniczy z Polską, rozciągającą się do Łużyc i Saksonji ⁽⁵⁾. Ostatecznie wyrazy mają na względzie Szląsk, który w owym czasie nosił nazwę Polski, jak się z wielu świadectw niewątpliwie okazuje ⁽⁶⁾.

Z tego opisanja Pomorza dowiadujemy się, co pisarze niemieccy rozumieją przez *Winulów* lub *Słowian* w ogólności. Gdy się zaś kronik zapytamy o części składowe kraju, do tegoż wypadku przyjdziemy, bo podług nich Pomorze albo się zamykało między Wsłłą i Odrą ⁽⁷⁾; albo sięgało rzeki Elby i Wroniej na zachód ⁽⁸⁾; albo się opierało o Da-

⁽²⁾ Pomerania est quasi figura triangula.

⁽³⁾ Unus angulus duobus reliquis extensor, dimittitur ad Leusitiam et prope Saxoniam, versus aquilonem, ad fluctus oceani paulatim recurvatus.

⁽⁴⁾ Post se in oceano habet Daciam et Rugiam.

⁽⁵⁾ Dein Poloniam spatiosa contiguitate attingendo, se extendentem usque ad confinia Leusitiae et Saxoniae. Anonym Vita Ottonis Bambergensis L. 11. c. 1.

⁽⁶⁾ Adebold w życiu Henryka ces. p. 436. „Milsavia Poloniae et Saxoniae interjacens.“

⁽⁷⁾ Adam Bremen. 2, 11; Helm, str. 574.

⁽⁸⁾ Helmold str. 622.

nję ⁽⁹⁾; zgoła leżało między Wisłą, Elbą i Eidorą duńską. Co gdy tak, jest toć i język téj ziemi nie był ani *Wendyjski*, ani jakiś nieoznaczony *Słowiański*, ale prosto *Pomorski*, o czém i starożytne źródła najwyraźniej świadczą ⁽¹⁰⁾. A jeżeli ten ostatni i polski okażą się zupełną tożsamością, nie będzie to zdaje mi się rzeczą małej wagi dla historji krajowej, która w tém znajdzie dopełnienie przyrodzonych granic swoich, od czasów najdawniejszych. Oto dowody: kronikarz saski z wieku Bolesława Chrobrego, a zatém bardzo dawny, zapewnia, że Pomonanie od Polaków ani ubiorem, ani *językiem* się nie różnią ⁽¹¹⁾. Tenże pisarz Polskę uważa za najdalszą ale razem za największą Pomorza prowincję ⁽¹²⁾. Kroniki nawet Islandzkie Polskę z Pomorzem za jeden kraj poczytywały ⁽¹³⁾. Ztąd właśnie poszło, że

⁽⁹⁾ *Scrips Revr. Bruns. Leibnitz. T. 1 p. 28, i 30.*

⁽¹⁰⁾ *Lingua pomeranica. Życie Ottona Bis. Bamb. L. 2, 1—porów. Bugenhag st. 138. „Tunc se homines illi antiquo nomine Pomeranos, nos autem Thetones appellaverunt.“*

⁽¹¹⁾ *Qui trans Oderam sunt Poloni, nec habitu nec lingua discrepant. Ad. Brem. L. 2, 10.*

⁽¹²⁾ *Polonia est ultima et maxima Vinulorum provincia. Ad. Brem. de situ Daniae, p. 145.*

⁽¹³⁾ *Vinlandia versus occidentem proxime ad Daniam vergit, sed in oriente a Palonia est Reitgotia (Ruś). Fragm vet. Island. u Langebeck T. 11. p. 36.*

Henryk lew książę saski padbiwszy Bardzian, mieszkańców dzisiejszego Meklemburga, zachował im podatki właściwe Polsce t. j. po trzy korce żyta i dwa grosze z lanu“ *et praecepit dux Slavis, ut solverent reditus, qui solvuntur apud Polonos* (14). Gdyby za-chodziła jaka różnica pomiędzy narodowościami obu ludów, coby miał za związek odległy Meklemburg z Polską! Ale branie jednego kraju za drugi, jako części za całość, tak było powszechne w wiekach dawnych, że Mściwoja księcia pomorskiego uważali Duńczycy za Polaka, który hołd miał złożyć Waldemarowi pod r. 1210 (15). Ten związek braterski spowodował porozumienia się za Mieczysława II, kiedy ten stanął na czele zastępów broniborskich w ochronie niezależności ich kraju; za Bolesława krywoustego, kiedy lud Szczyciński zebrany na sejm słuchał listu polskiego, zmniejszającego o połowę daninę; za Bolesława kędzierzawego; kiedy Polacy wspólnie z Pomorzanami dobyli zamku bro-

(14) Helm L. 11.

(15) Praeter caeteros coactus Polonorum Dynasta Mistivoius in verba et obsequium ejus (Valdemari 11) sacramentum dicere. Jan Pontan w dziejach Duńskich str. 301. Mistiwoj dux Poloniae homagium fecit Regi Waldemaro. (Petrus Olaus u Langebeck T. 11 p. 256.

niborskiego ⁽¹⁶⁾, i za Kazimierza *sprawiedliwego*, kiedy biskup z wyspy wieluńskiej po raz ostatni przyjeżdżał na sejm do Łęczycy. Ale życzliwość stosunków psuła mylna polityka Bolesławów polskich, szukająca przymierza z Danją, a nawet z cesarzami niemieckimi przeciw ziomkom. Ztąd powstało zażalenie naprzód, a potem nienawiść Pomorzan do Polaków, zrywająca wszelkie ogniwa miłości narodowej. Jednakże smutne doświadczenie i zguba braci zaodrzańskich nauczyło Pomorze bliższe, czyli Wiślane, rzucenia się w objęcia Polaków za Przemysława. W tamtych pozostało serce (*).

Było niedawno aktem prawie historycznej wiary, widzieć w świadectwach Kadłubka i Boguśała, wspominających o jedności rodowej Popiela z książętami zaodrzańskimi same czcze baśnie, godne wiekó w nieoświeconych. Początkiem przesadzonej nieufności w źródła kronikarskie byli pisarze Prus królewskich, na pół krajowi, na pół zagraniczni: Hartknoch i Lengnich, za któremi poszedł Naruszewicz. Ostatni z nich szukać kazał Popiela, owo pierwsze słowo naszej historii, w dziejach czeskich dla tego,

⁽¹⁶⁾ Venedi et Poloni Brandeburgense castrum surripuerunt. J. Lud. Gebhardi p. 110.

(*) Ob. dodatek I.

że tam jest mowa o jakimś Aschenreichtu. Kiedy Marek Antoni Sabellik wyrzekł ⁽¹⁷⁾, że posłowie z Polski przyjeżdżali do Akwizgranu, celem utrzymania pokoju z Karolem W., poczytywano to za ubliżenie prawdzie historycznej, że nigdy ten władca franków Polski nie podbił. Mowa tu była o Pomorzanach, których jedność z Polakami, pod względem naturalnych granic języka, jako też ubioru, praw, i rodzin wszystko dziś okazuje. Przy trafniejszych widokach politycznych mógłby ze zjednoczenia się ich powstać potężny naród w środkowej Europie. Polska była spichlerzami ludów odległych; Pomorzanie służyli handlem i żeglugą na morzu bałtyckim, zamieniając płody swoje ze Szwecją, Danją i Niderlandami, gdzie spotykali Włochów z wyrobami południowemi ⁽¹⁸⁾.

Lepiej jeszcze da się poznać przyrodzenie polskie Pomorza z rozbioru prowincji do składu jego wchodzących, oraz miast i wsi wspomnianych w kronikach starożytnych, lub oznaczonych na mappach dawniejszych ⁽¹⁹⁾.

⁽¹⁷⁾ VIII, 9.

⁽¹⁸⁾ Ad. Brem. de situ Daniae c. 208.

⁽¹⁹⁾ Geographiae. Blavianaë Vol. III. Amstelodami MDCLXII.

Kraj cały dzielił się na dwa wielkie księstwa: *Lutocińskie* i *Bardzińskie* ⁽²⁰⁾, obejmujące w sobie mniejsze ziemie. Zasługuje na uwagę historii, że równość prawa cywilnego i *politycznego*, wszystkim bez różnicy wolnym obywatelom w czasach *przedchrześcijańskich* służyła ⁽²¹⁾. Od tego wyjmowała się sama tylko Rugja, podległa władzy teokratyczno-monarchicznej ⁽²²⁾.

Lutocianie u pisarzy obcych nazywali się *Viltzi*, skąd zaraz wniesiono, że od waleczności dzięki tej nazwę Wilków otrzymali. Nie trzeba się lękać tych i podobnych imion: jestto plód niewiadomości, albo pisowni starej. Wszakże i w naszych kronikach znajdujemy wyrazy *szlesz*, *Ziccus*, *Ksandez*, *Lanszenice*, zamiast ślédź, Dzik, Księż, Lężenice, a większej poprawności niemożna spodziewać po cudzoziemcach pozbawionych zupełnie znajomości miejscowego języka. Ale *wierzyć* w nazwiska takie ludów, byłoby największą nieuwagą. Na tych

⁽²⁰⁾ Inter quas praecipui sunt *Veletabi*, *Alotriti*. Eginhard žyc. Kar. W. r. 15.

⁽²¹⁾ His omnibus qui communiter Lutici vocantur Dominus specialiter non praesidet ullus; unanimes consilio ad placitum suimet necessaria discutientes, in rebus efficiendis omnes concordant. Dithmar L. IV.

⁽²²⁾ Rani, qui et Rugiani, gens fortissima Slavorum, soli habent Reges, qui metuuntur propter familiaritatem Deorum. (Helm. Chr. Slav. 1, 2).

Viltzów podaje poprawkę jeszcze w dziewiątym wieku Eginhard, uwiadamiając, że się sami nazywali *Weletabami* (23). Ale i z tej przemiany wiele się także nauczyć niemożna. Późniejsi pisarze zwali ich *Wlotabami*, wyrazem również ciemnym. Obok jednak tego miana, od początku jedenastego wieku *Vilzi* noszą inne (*) *Lutyków*, które było daleko powszechniejsze (24), jak się z pism i pieczęci urzędowych okazuje. Na jednej z nich z r. 1170 czytamy: Boguslaus Princeps *Luticiorum* (25). Byli to więc *Lutocianie*, którzy graniczyli z Odrą, Elbą i rz. Wronią (26). Dzielili się zaś na pomniejsze ziemie i powiaty: *Redariów*, *Dolenzów*, *Racem*, *Wukranów*, *Circipanów*. Podług akt urzędowych należały tu ziemie: *Doleżka*, *Płocka*, *Międzyrzeczka*, *Wkrzeńska*, *Szczycińska*, *Więctawska*, *Ostroska* (27). Najpotężniejsi z nich, stanowiący główne ognisko życia narodowego byli *Redarii* t. j. *Radgoszczanie*, z miastem zwanem *Retra*, które

(23) W życiu Karola r. 12.

(*) *Wilzi* sive *Lutizi*. Hel. 1, 2.

(24) *Dithmar* L. IV.

(25) *Gerek* Cod. dip. Br. III. p. 76.

(26) *Ad. Brem* H. E. L. 11 c. XI. *Annal. Fran. Bertin.* pod r. 789. *Helmold* Chr. Sl. L. 1. c. 2. *Kronik. Hildesheim.* 7, 13.

(27) *Cod. Pom. Hasselbacha* pod r. 946, N° 6, i pod r. 1150 N° 20.

z Dytmara okazuje się *Radgoszczem* (28). Do nich historia przywiązuje najświetniejsze czyny oręza Pomorzan w latach 830 i 983 okazane (29). Graniczyli zaś na wschód z rzeką Dołęgą, na zachód z *Wronią* (30) i Brzeżanami, na północ z Pienią. W stronie wschodniej mieszkali *Dołężanie*, (Dollenz, Tollenzi, Tolonzi, Tolosanti) (31), rozciągając się aż do rzeki Wkry. Tu należały: *Nakło* przedziergnięte u Niemców w Anclam (32), *Dobrzyń Łuknia*; stolica zaś obu ziem *Radgoszcz* zoraną została za Ottona I. Cesarza niemieckiego w r. 968 (33). Z rodzin dawnych wspominają późniejsi kronikarze: *Drozdowskich, Międzyrzeckich, Rzyszkowskich, Łęczyckich, Dziewickich, Borzęckich* (34). Za rzeką Pienią w ziemi Więclawskiej były dwa powiaty: *Nadpiński, Circipeni*, i *Kocki, (Chozcho Kicini)*. Do pierwszych należała wyspa *Wieluń*, przy ujściu Odry, z miastem tegoż nazwiska, zburzonym przez Waldemara Duńskiego w r. 1170; w kronikach Julinem lub Wollinem

(28) Est quaedam urbs in pago Redariorum, Riedegast nomine str. 387. Stała na miejscu dzisiejszego Prilwitz, około Neustrelitz.

(29) Ad. Brem 11, XI; III, 24, Helm. 1, 16.

(30) Helm folio 611.

(31) Ad Brem. H, E. 11, XI. Cod. dip. Pom. Hassel. N° 20, Helm 1, 2.

(32) Hoffmann w życiu biskupów bamberskich.

(33) Witykind Dzieje saskie, ks. III.

(34) Mikrel. Chr. Pom. L. III, N° 35, i Lib. VI, N° 43.

mianowana, lecz w aktach urzędowych *Willinem* zwykle zwana ⁽³⁵⁾. Na nią było miasto *Lubień*, sławne handlem w wieku jedenaścim ⁽³⁶⁾. Myli się Kromer ustanawiając w tém miejscu najpiérwej biskupstwo Lutocian ⁽³⁷⁾, bo to miało miejsce w *Orznie* na wyspie tegoż nazwiska, leżącej o mil 7 na zachód za Wieluńską ⁽³⁸⁾. Na téj *Orznie* ⁽³⁹⁾ inaczéj *Uzną*, *Usedom* zwanej, przy Dąbrowie leżało niegdys największe miasto w Europie „maxima omnium, quas europa claudit civitatum“ ⁽⁴⁰⁾ noszące u Niemców imie *Winety*, u Ptolomeusza *Wunition*, może *Wojnice*, pieśniami wslawione. Mieszkańcy ci nadmorscy celowali handlem i ludnością, o czém najmocniej są przekonani nawet uczeni niemieccy, pracujący nad historją zgermanizowania Pomorza. Jeden z nich uderzony wielką ilością miast i wsi przyznaje, że przed zniemczeniem kraj był nie tylko równie jak dziś bogatym w osady rolne, ale daleko bogatszym ⁽⁴¹⁾. Nad rzeką *Pienią* leżał sławny

⁽³⁵⁾ Cod. dip. Pom. Hasselb. N° 16.

⁽³⁶⁾ Ad. Brem. L. 11. c. 12.

⁽³⁷⁾ L. 1. c. 35.

⁽³⁸⁾ Helm. L. 11, c. IV.

⁽³⁹⁾ Orna, Sax. Gram. p. 235.

⁽⁴⁰⁾ Ad. Brem. 11, 12; Helm. 1. 2.

⁽⁴¹⁾ Zur Zeit der deutschen Besitznahme mindestens eben so dorfreich war als jezt, wahrscheinlich aber noch reicher. Ueber die Entstehung der Staedte Berlin und Köln von K. Kloden. Berl. 1839.

jeszcze za Karola W. *Tymin* (Demine), często u kronikarzy wspominany. Za tą rzeką ku stronie zachodniej leżała ziemia *Kocka* (Kicinorum Kessinorum). Tu był Wolgast t. j. *Wolgoszcz*, siedlisko czci Jarowida, którego święto obchodzono przystrojeniem miasta w proporce powiewne ⁽⁴²⁾, i *Trzebieszewo* (Triebesees) z zamkiem. Ziemia *Wkrzeńska* Uckermark, leżała na wschód jeziora ogromnego *Wkra* i rzeki z niej wychodzącej, z miastem głównem *Przemysł* (Prenzlau), założonem przez księcia Przemysława. Niegdyś na tej ziemi były wsi *Piotków*, *Zelechów*, *Radolin*, *Sierpiec*, *Miechów*, *Ostrów*, *Byki*; teraz je tylko na starych kartach jeograficznych znaleźć można. Księstwo ustąpione zostało w r. 1260 przez Barnima I, w posagu Janowi I, Margrabi Brandeburskiemu. Zbliżając się do Odry znajdujemy głośne miasto *Szczytno*, mylnie z niemieckiego teraz Szczecinem nazwane, w dyplomatach bowiem wszędzie czytamy: *Scithene*, *Zitno*, *Cithne*, lub *Zytno* ⁽⁴³⁾. Dla tego i kronikarz miejski Friedeborn który miał w ręku najdawniejsze akta, użył wyrazu *Stitinum*, zamiast *Stetinum* ⁽⁴⁴⁾. Bolesław krzy-

⁽⁴²⁾ Andrzej Opat Bamb. w życ. Ott. III, 4.

⁽⁴³⁾ Cod. dip. Pom. Hasselb. n. 14, 16, 20, 24 i 26.

⁽⁴⁴⁾ Chr. St. I. 1.

wousty zdobył to miasto w porze zimowej r. 1121 ⁽⁴⁵⁾, ochrzcił kraj ⁽⁴⁶⁾ do téj stolicy należący, i monetę polską wprowadził ⁽⁴⁷⁾. Sławny ów *Trzygłów*, Triglous(*) co się dostał jako osobliwość do Rzymu, miał zakryte oblicze złocistą zasłoną. Przy zamku Szczycińskim było *Zelechowo*, a za niem *Witkowo* nad Odrą i *Dębia góra* ⁽⁴⁸⁾. O *Racizianach* (*Reciani*, *Racem*), tyle tylko wiemy, że przytykali do granicy północnej ⁽⁴⁹⁾.

Drugą część Lutocian stanowili tak zwani *Chabowianie* siedzący nad rzeką *Chabową* (Habela, Havel, Haliola) i ciągnący się od Ragoszczan do Odry ⁽⁵⁰⁾. Ci się znowu dzielili na *Brzezian*, *Broniborzan* i *Wielunian*, (Brezani, Stoderani, Willini). *Brzezianie* mieszkali od ujścia Chabowy ⁽⁵¹⁾ do ujścia Eldy, a stąd do źródeł Pieni; tu były wsi i miasta: *Łęczna* nad Elbą, *Perlejew*, *Grabowo*, *Smolno*, *Klonowo*, *Kruszewo*, *Stopnica*, *Rokiciny*, *Dębowo*,

⁽⁴⁵⁾ An. życ. Ott. Bamb. 11, 3.

⁽⁴⁶⁾ Devoto studio gloriosi Polonorum Ducis, u Hasselb. C. d. Pom. N° 21. Ob. dodatek 2.

⁽⁴⁷⁾ Duo denarii polonialis monetae. Tenże N° 23.

(*) Ży. Ot. ś. Krzyz. 1, 11.

⁽⁴⁸⁾ Cod. dsp. Pom Hasselb. n. 23.

⁽⁴⁹⁾ Cod. dip. Pom. Hasselb. pod r. 949, N° 7.

⁽⁵⁰⁾ Cod. dip. Hasselb. N° 6.

⁽⁵¹⁾ Brezanorum populi, qui videlicet in Havelberg habitant. Helm. f. 569.

Żochowo, Tarnowo, Wulka, Świecie, Michów. Ku wschodowi nad jeziorem rypińskim m. *Rupin, Gniewków, Krzemień.* *Broniborzanie* inaczej Stoderanami, Stoderanizer, zwanymieli za miasto główne *Bronibór* nad Chabową⁽⁵²⁾. Nie jest rzeczą do prawdy podobną, aby Bronibór zwać się miał Zgorzelcem jak niektórzy mniemają, bo na dwa wieki przed utworzeniem margrabstwa brandeburskiego, a zatem za rządów jeszcze Pomorskich znajdujemy w Witykindzie Branaburg⁽⁵³⁾. Nawet z czasów Karola, pierwszego cesarza Franków w r. 789, kiedy *Lutocianie* gotowali się do obrony przeciwko zdobywcy, Branaburg wspominają kronikarze sascy⁽⁵⁴⁾. W dyplomatarjuszu brand. *Riedla* pod r. 1335 znajdujemy rozróżnienie *starego* od nowego Brandeburga (Vol. VIII, p. 247 i 248). Około Berlina w kierunku Odry mieszkali *Wielunianie* (Willini), sąsiedzi Broniborzan⁽⁵⁵⁾; ślad ich pozostał w miejscu zwaném *Willinsdorf* pod Berlinem. Tam uciekł

⁽⁵²⁾ Stoderanorum populi, qui in Brandenburg habitant. Helm. f. 569 i 354. Chr. Quedlimb. Script. Rer. Bruns. T. II. p. 283.

⁽⁵³⁾ III. 3. W przywileju na erekcję biskupstwa r. 949 *civitas Brendunburg*. Hass. pod t. r.

⁽⁵⁴⁾ Witechind. Corb. 11, 11. Ann. Saxo, Chron Halberst. apud Leibnitz II, 114, Chron. pict. Bothon. apud Leib. 111, 304, 306. Ann. Saxo dor. 940. Pulkawa u Balb. epit. Rer. Bohem. L. I. c. 6.

⁽⁵⁵⁾ Ad. Brem. II. E. II, cap. XI.

Wigman, niegdyś hrabia Rupiński, podniecając mieszkańców do wojny z Mieczysławem I, księciem polskim, który mu odwrot przeciął i do niewoli zabrał⁽⁵⁶⁾. W obu prowincjach te miasta i wsi niegdyś istniały: *Rętowo* (Ratenau), *Kolno*, (Köln), starożytne miasto, przedzielone *Sprową* od Berlina, *Bielica*, *Buków*, *Dębice*, *Trzebnica*, *Kępa*, *Brzeziny*, *Żychlin*, *Kruszwica*, *Kamień*, *Brok*, *Drzewice*, *Wieluń*, (Windisch Willinsdorf), *Rojewo*, *Glinnik*, *Łękwice*, *Ruda*, *Pieńkowo*, *Dalewice*, *Dobrzyków*, *Wielewice*, *Danowice*, *Grabie*, *Kosobudy*. Nad rzeką, *Daszówką* wpadającą do Chabowy, niedaleko ujścia siedzieli *Daszowianie*, *Dassii*, *Dossii* w aktach urzędowych⁽⁵⁷⁾ i kronikach zwani⁽⁵⁸⁾.

Na morzu *ruńskim* (*) nad Lutocianami, leżała wyspa ludna *Ruń* (Rugja, Rujana), której mieszkańcy za świadectwem pisarzy niemieckich *Runianami*⁽⁵⁹⁾ albo *Ranianami* się nazywali⁽⁶⁰⁾. Ponieważ do wieku XIV zachowała swoją niepodległość, a potem się Pomorzanom Szczecińskim, ziomkom poddała, zatrzymała zatem wiele miejsc noszących

⁽⁵⁶⁾ Witykind III, 69.

⁽⁵⁷⁾ Cod. dip. Pom. Hasselb. N° 7.

⁽⁵⁸⁾ Ad. Brom. 11, XI.

(*) Hasselb. n. 6.

⁽⁵⁹⁾ Helm. f. 568 „ab aliis Runi apellantur.“

⁽⁶⁰⁾ Helm L. 1. c. 2.

znanie najczystszej rodowości polskiej. Tak w części północnej, zwanej *Witowską* mamy wsi: *Krzepice*, *Łąka*, *Lutkowice*, *Goślice*, *Nieniewice*, *Konotopy*; we wschodniej nazywanej *Stobnicką*, bardzo górzystej i pokrytej lasami: *Ruskowice*, *Popielowo*, *Pelchów*, *Borowo*, *Gniewy*, *Kroje*, *Ostrzyce*; w zachodniej: *Trzebnica*, *Wiązowo*, *Chojnice*, *Przybrody*, *Brzeziny*, *Grabice*. Runianie tak byli waleczni, że Lotarjusz podług własnego zeznania, z całą potęgą Franków podolać im nie mógł „*cum anceps victoria et illis et nobis videretur*” (61).“ Na czele téj sławnej obrony w wieku IX stał król Jaromierz, władca teokratyczny. W późniejszym czasie słynął *Krzestaw* nazywany *Krzesiem*, u kronikarzy zaś *Krytem* lub *Krukiem*, który oswobodziwszy całe Pomorze stał się jego opiekunem. Pod *Czestawem*, *Jaromierzem II*, *Barwinem*, i kilku *Wiestawami Runia* utrzymała niepodległość do 1324 r, w którym zjednoczyła się z księstwem sąsiedniem, zachowując prawo cywilne swoich przodków. Przed przyjęciem chrześcijaństwa słyneła tu z bogactw i przepychu kącina *Swiętowida*, którego mylnie, jakby bóstwo czeskie, lub inne sławiańskie nazywają *Swiatowidem* (62).

(61) Cod. dip. Pomer. Hasselb. N^o 4.

(62) *Zvantowith Dithm* 11, 12.

Bardziej zajmującym jest obraz ludności pomorskiej za Elbą, bo ta pierwiej uległszy wynarodowieniu, i dalsza od swoich rodaków, zachowała najwyraźniejsze dowody swojego początku. Wprost Broniborzan najpierwsza ziemia za Elbą zwała się *Pyzką*, od rzeki *Pyzy*, (Biese) rozdzielającej tę krainę na wschodnią i zachodnią. Prócz *Pyzy* były i inne, jak *Jeża*, *Czarna Orza*, otoczone wsiami i miastami: *Grodziskiem* (Gartiske), bardzo dawnym zamkiem, *Bukiem*, *Dąbiem*, *Dzierzkowem*, *Kamionką*, *Grzybowem*, *Kosinem*, *Będkowem*, *Kobylicami*, *Kleniewem*, *Rzeszowem*, *Dobrkowem*, *Dęblinem*, *Bartkowem*, *Malicami*, *Rojewem*, *Czerniakowem*, *Borowem*, *Karwowem*. Po utracie niezależności, ziemia ta otrzymała nazwę *starego margrabstwa*, *Alt-Mark* względnie do zdobyczy późniejszych. Zdaje się, że do tej części kraju należy *Smolan* nazywanych Smeldingami Semeldingami, którzy także nosili imię *Betnizi* ⁽⁶³⁾ w rejestrze miast pomorskich, odkrytym przez *Hormayra* w *Münich*, a spisany w r. 1150; właszcza, że sąsiedowali z *Łuniewianami* podług świa-

(63) Archiv für Oesterreichische Geschichte 1827. N^o 49, 93, str. 282.

dectwa kroniki Kwedlimburskiej (64). W stronie północno-zachodniej ziemi Pyzkiej mieszkali *Łuniewianie*, (Lini, Linones, Lingones) (65), z wsiami: *Brzezińiec, Wadowice, Grabów, Smarzewo, Łuków, Ostrów, Wójków*, którzy szczególnem zdarzeniem język ojczysty we trzech ostatnich starostwach: *Łukowie*, (Luchow), *Ostrowiu* (Wustrow) i *Wójkowie* (Dannenberg) zatrzymali. W nim brzmienia wszystkie są polskie np. *zajac, dąb, piąty zstąpił, węzeł, mięso, ramię*; nawet wymawianie jest ludowe np. *mom, miora*, zamiast *mam, miara*. Spiewy krajowe w czasie nabożeństwa używane, jeszcze się słyścić dawały w r. 1751 (66). Pomiędzy Wezerą, Hamburgiem i Łuniewianami mieli siedziby swoje *Polabianie* czyli *Poelbianie* (67), ze stolicą *Raciborzem*. Ze to byli Pomorzanie, nie zaś Sasi, świadczy wyraźnie uczony jeograf jedenastego wieku (68), a że się opierali o Wezerę, pisarz niemiecki z Holzacji, au-

(64) „Carolus junior Linos et Smaldingos expugnavit“ Scriptor. Rer. Brunso. T. III. p. 277.

(65) Ad. Brem H. E. L. 11, c. XI. Helm. f. 582 „Slavi illi dicti sunt Lini, sive Linones.“

(66) Narodopis Slovansky Szafarzyka, pod Drewlanami.

(67) Helm. p. 539.

(68) „Item versus nos Slavi Polabingi“ Ad. Brem. H. E. L. 11. c. XI.

tor kroniki pomorskiej (69). Nie pisali więc bajek Kadłubek ani Bogufał wspominając o pokrewnych księżętach Polsce, których rządy sięgały tej rzeki. Na prawej stronie Elby dolnej mieszkali *Bardzianie*, zwani Bardami (70), Bardungami (71), Burgangao, Abotrytami, którzy mieli za miasta główne *Wyszomierz* (Wizmar), i *Kamień*, graniczący Holzacją, późniejszym Holsztynem (72). Nad morzem Bałtyckiem leżała wyspa *Pole*; nieco na zachód wieś *Daszów*, i ujście *Stopicy*. Hamburg w dawnych kronikach i aktach urzędowych, nosi nazwę *Camon*, *Chamon* (73), *in partibus Slavorum* (*). Z tego wnosiśmy, że to był *Kamień*. Tu stała najpierwsza świątynia chrześcijańska dla Pomorzan z rozrządzenia Karola W. (74). Z pomiędzy książąt Bardzińskich znajomi są: *Scibór*, *Wyszomierz*, *Mściwój*, *Mieczysław*, *Racibór*, *Świętopelk*, *Przybystaw*. O czynach rycerskich Wyszomierza w woj-

(69) Helmold lib. 1. c. 12.

(70) Helm. Chr. Slav. L. 1. c. 25.

(71) Dytmars str. 420.

(72) Helm. L. 1. c. 25.

(73) Script. Rer. Brunsv. Libr. T. I. str. 260 i T. III, str. 628.

(*) Bulla Papieża Wiktora II, u Hasselb. n. XI.

(74) Disponens eandem Hamburgensem ecclesiam, cunctis Slavorum populis metropolim statuere. Ad. Brem. L. 1. c. 12. Granicami jej ujście r. Białej pod Hamburgiem i Trawny do morza. C. D. Hassel. n. 1.

nie z Duńczykami wspomniawszy Saxo gramatyk (75), dał powód naszym pisarzom do wieści o poryczkach książąt polskich z duńskimi, co surowszą nad zasługę ściągnęło naganę. Była w tém zapewne niedokładność co do pomieszania Nadwiślan z Pomorzanami, ale nie tak wielka jak się zdawało, bo w owym czasie wspólność rodu Pomorzan z Polakami, była wiarą powszechną narodu. Na wschód *Bardzian* siedzieli *Wielogrodzianie* od miasta głównego z greckiego *Megapolitanie*, z łacińskiego *Magnopolenses*, a z niemieckiego *Mickelburg* zwani, którzy główne mieli siedlisko około jeziora wielkiego mianowanego *Swierczynem*, (*Schwerin*), otoczonego wsiami: *Krzepice*, *Chojnowo*, *Mielno*, *Zarzęcin*. Do nich należało później księstwo *Słowińskie*, inaczej *Wandalskie*, z miastem stołeczném *Ostrowiem* (*Gustrovia*), tudzież z *Krakowem*, nad jeziorem tegoż nazwiska, *Małachowem*, *Warszawą* i *Kaleniem* leżącym nad jeziorem *Komirowskim*. W piętastym wieku używano tu jeszcze po wsiach języka polskiego (76).

Najdalsi ku zachodowi z Pomorzan, zajmowali krainę pomiędzy rzeką *Trawną*, a *Eidorą* stanowiącą

(75) Ks. 18.

(76) Długosz L. 1. p. 56.

granicę królestwa Duńskiego. Stary nasz kronikarz Gall żyjący za Krzywoustego, władcy, który tak ściśle miał związki z Pomorzem i Duńczykami, w opisie Polski najdokładniej o tém wspomina, (*), ale tak odległe granice odnoszono raczej do Słowian, najogólniejszego wyrazu, pod którym wszystkie odmiany rozumieć można. Mieszkańcy téj ziemi zwali się *Węgrzanami* (Wagiry), od dawnej stolicy Węgry, która w późniejszych czasach zamieniła się na ubogą wiośszynę (77). Nosili także imię *Starogrodzian* (Altemburg, Oldenburg) od miasta nadmorskiego, które posunięte było ku ostatnim już krańcom Pomorza. Najdobitniejsze o niem mamy świadectwo, wyświecające razem przyrodzenie języka, którym mówili ci sąsiedzi Duńscy. Kronikarz niemiecki uznawszy potrzebę dokładniejszego oznaczenia tego miasta, tłumaczy, że Altemburg toż samo znaczy, co w języku pomorskim *Staryerod*, to jest miasto dawne, które leży w ziemi Węgrzan i stanowi granicę całego kraju od sąsiadów. „Est au-

(*) Igitur ab aquilone *Polonia* septentrionalis pars est Slavoniae, quae habet ab oriente Russiam, ab austro Ungariam, a subsolano Moraviam et Bohemiam, ab occidente *Daciam* et Saxoniam collaterales. Wyd. Warsz. str. 14-15.

(77) Krantz Res gestae Saxonum L. V.

tem Altemburg ea, quae slavica lingua *Starygród*, hoc est antiqua civitas dicitur, sita in terra Wagiorum, et est terminus *Slaviae* (78). Węgrzanie był to naród żeglarski, zasadzający bogactwo na okrętach a towarzyskość na gościnności. Miasto tu najgłówniejsze po Starogrodzie *Płońsk*, dawna stolica, leżący nad jeziorem tegoż nazwiska; *Lubiec* (*) na wyspie pomiędzy *Trawną* i *Waknicą*; *Brzeziny*, (Birschisinum). Na zachód Węgrzanie mieli źródła Eidory i rzekę *Swiętnicę*, oddzielającą Pomorze od Holzacji na pięć mil długiej, a na siedm szerokiej. Taka rozciągłość języka polskiego nad bałtykiem dała powód Ludwikowi cesarzowi i papieżowi Wiktorowi II, do uznania przez akta urzędowe granicy Pomorza za Karola W. u Eidory (79) duńskiej.

Tu kres szczepu Polsko-Pomorskiego. Na granice i narodowość przytoczyliśmy świadectwa współczesne istnieniu ludu nieuległego jeszcze zniszcze-

(78) Helm. p. 547; Por. Ad. Brem. 2. c. XI.

(*) In casto *Lubecc in Slavonia*; przywilęj z r. 1139. Ob. Urkunde der Stadt Lübeck; Erster Theil, Lübeck 1843, n. 1.

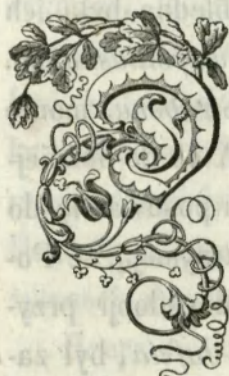
(79) Ubi inter has utrasque gentes Slavorum ot Danorum, pontificalem sedem fieri decrevit trans Albim. Cod. dip. Pom. Hasselb. N° 2. „In partibus Slavorum usque ad flumen Eidora“ tamże N° XI. Porówn. And. Ży. Oton. w dziele i De probatis sanct. Vitis, Jul. p. 61. „Pomerania habens ex latere provinciam Danorum, mari interjacente.“

niu. Gdyby jednak jedność języka pomorskiego z polskim została za granicą wszelkiej wątpliwości, wspieramy nasz pomysł dowodem źródlanym, wyczerpniętym z odkrytego niedawno życiorysu w klasztorze Świętokrzyskim Ausirji niższej, i wydanego przez Stefana Władysława Endlicher Węgra. Życie to apostoła pomorskiego uczyniwszy wzmiankę o współczesnym sobie Wojciechu *Polaku*, pierwszym biskupie tego narodu „*qui nunc* eidem populo praeest“ tak o samym apostołe mówi: „Porzuciwszy ojczyznę udał się do Polski, gdzie do tego stopnia nauczył się krajowego języka, iż trudno w nim było dojrzeć Niemca. Bez wątpienia łasce Opatrzności przypisać należy, iż nabył tu znajomości języka narodu, który miał kiedyś na wiarę nawrócić (*).“

Byłże przyrodnym czy pierwiastkowym? To źródła dziejów ściśle rozważone, okażą.

(*) Factum est, ut derelieta patria Polonorum fines expeteret, *ibique* linguam ita edisceret, ut virum theutonicum esse non putares. Profecto hanc gratiam illi Providentia superna concessit, ut gentis posset intelligere vel loqui sermonem, qui ipsam quandoque gantem esset perducturus ad fidem. Vit. Otton. Bamb. episc. exscripta e passionali (saeculi XIV) monast. s. Cruc. in Austr. infer. Ord. s. Benedict. Opera et studio Steph. Ladisl. Endlicher Hungari Posoniensis.

II.



d wielu wieków trwa spór historyczny o to, czy przestrzeń ziemi zawarta pomiędzy Wezerą, Elbą i Sołą od zachodu, a Wisłą od strony wschodniej, należała odwiecznie do północnych Słowian, czy też była zawsze własnością Niemców, zabraną przez przybyszów w wieku szóstym. Po długich rozprawach, niektórzy pisarze niemieccy, w mniejszej jednak liczbie, na to się zgodzili, że w *Germanji* ród *słowiański* mieszkał. To wyznanie *Gerlacha* i *H. Mullera*, opierało się głównie na świadectwie *Pliniusza* i *Eginharda*, ale nie wpoilo jeszcze przekonania, że szczepy słowiańskie były *odwieczne* w europie. Jeden podobno *H. Schulze* w piśmie o *Dziejach najdawniejszych na-*

rodu Niemieckiego powiedział, że Słowianie na zachód wcale nie wędrowali, ale we wszystkich okolicach wschodnich Niemiec dzisiejszych, od najdawniejszych czasów osiedli byli. ⁽⁸⁰⁾

Najskuteczniejszym środkiem do gruntownego rozwiązania tego pytania, są świadectwa starożytnych, jakkolwiek niedokładna i błędna była ich strony północnej znajomość. U *Pomponiusza* np. *Meli* Wisła wpada do Dunaju; u *Strabona*, morze bałtyckie łączy się z kaspijskiem. A co do późniejszych kronikarzy, niewiedomość ich posuwa się do niedorzeczności. Jedni albowiem utrzymują, że Pomorzanie morzem kaspijskiem z Macedonji przypłynęli; drudzy, że *Askenas* wnuk *Jafeta*, był założycielem *Germanji*; inni znowu, że protoplasta Germanów, nadał prawa Słowianom *na 256 lat przed potopem świata* ⁽⁸¹⁾. Otóż takie wyobrażenia dały początek dziwnemu mniemaniu *Glareana* i innych, że Zygmunt I. król Polski pa-

⁽⁸⁰⁾ Eben so wenig sind die Slawen von Osten nach Westen gewandert, sondern in allen den Gegenden des östlichen Deustchlands von frühester Zeit her ansässig. Hamm 1826.

⁽⁸¹⁾ Witech *Rer. Sax L. I.* na początku. — Gobelinus *Persona* in *Cosmodr. aet. V. c. XI.* — *Aventin. Annal. Bojor. L. I.* — *Beros. L. I. f. 10, i Lib. IV. fo. 30.*

nował na ziemi niemieckiej, mniemaniu, które bez wpływu i na *Kromera* nie zostało. A chociaż te urojenia kwitły szczególnie w wieku szesnastym, ogół pisarzy zagranicznych dotąd się z nich nie otrząsł.

Pierwszą przyczyną błędu są jeografowie rzymscy, którzy upowszechnili to zdanie, że od wschodu do Wisły rozciągała się *Sarmacja*⁽⁸²⁾. Inni przesadzając się w nauce, posunęli ją za Wisłę ku zachodowi⁽⁸³⁾. Ztąd poszło owe błędne przekonanie dawniejszych historyków i poetów, którzy Polaków *Sarmatami*, dla uczczenia ich niby starożytności, nazywali.

Rzecz się ma inaczej: ojciec historyków greckich *Herodot*, pomimo daleko większej starożytności swojej od innych, dokładniejszy daje obraz ludów nad Scytami zamieszkałych. Powiada on, że *Skolotów*, po grecku *Scytami* nazywanych, i zza Wołgi przybyłych, granicą są na zachód rzódła Dniestru⁽⁸⁴⁾, oddzielające ich od Neurów; nad Neurami są *Wudyni*, to jest *Wendy*. Nad Dnieprem o dni jednaście drogi od ujścia, kończą

⁽⁸²⁾ Pompon. Mela de Sit. Orb. III, 4.

⁽⁸³⁾ Guido Raven. 1688, str. 140 i 293. wyd. Paryz.

⁽⁸⁴⁾ Ks. IV. r. 7, i 51.

się Scyty⁽⁸⁵⁾. Na téjże wysokości ponad Donem, kończą się Scyty, a zaczynają *Melanchleny*, od ciemnego ubioru tak nazwani⁽⁸⁶⁾. *Sarmaci* zaś zaczynają swoje siedziby po wyżej morza azowskiego na wschód Donu, o piętnaście dni drogi nad Scytami⁽⁸⁷⁾, z którymi są zbliżeni językiem, jakkolwiek 'niezupełnie czystym. To zatem dowodzi, że Sarmaci byli rodem *tatarskim*, za Donem zamieszkałym, i obyczajami zupełnie różnym od Słowian. Scytowie pili mléko końskie i poległym, dla otrzymania nagrody, nieprzyjaciołom głowy ucinali⁽⁸⁸⁾; przeciwnie ludy niescytyjskie, nad ich granicami mieszkający, jak *Melanchleny*, używali języka trackiego⁽⁸⁹⁾, szanowali sprawiedliwość⁽⁹⁰⁾, obchodzili dzień zaduszny, czyli *dziady*⁽⁹¹⁾, wierzyli w *wilkotaki*, to jest ludzi przemienionych w wilki⁽⁹²⁾; zgoła takie mieli cechy, które do dnia dzisiejszego służą Rusi ukraińskiej i wołyńskiej. *Wudyni* zaś

⁽⁸⁵⁾ Ks. IV. r. 13.

⁽⁸⁶⁾ r. 20.

⁽⁸⁷⁾ r. 117.

⁽⁸⁸⁾ r. 2 i 64.

⁽⁸⁹⁾ r. 104.

⁽⁹⁰⁾ r. 18.

⁽⁹¹⁾ r. 26.

⁽⁹²⁾ r. 105.

siedzieli w krainie piaszczystej⁽⁹³⁾, nad nimi były pustki, czyli miejsca nieznane⁽⁹⁴⁾; na samej dopiero północy siedzieli *Hiperboreje*, t. j. mieszkańcy północni, którzy sześć miesięcy nie wychodzili ze snu⁽⁹⁵⁾, nie widząc słońca. Ta ostatnia wiadomość o krajach biegunowych, dowodzi dalekiej podróży starożytnych żeglarzy na bałtyku. Nakoniec podług tegoż Herodota, wszystkie te ludy niescytyjskie, i niesarmackie są *piérwiastkowemi*, mianowicie *Wudyni*⁽⁹⁶⁾.

Przed tak szanowném dla starości świadectwem, *Pomponiusz Mela* ustąpić musi, który nurty Wisły dobrodusznie prowadzi do Dunaju, a zatem i cała Sarmacya tatarskiego rodu, innemu szczepowi, noszącemu imię *Wudynów*, a mieszkającemu na północ źródeł Dniestru, ustąpić powinna. Mógł *Herodot* nie wiedzieć, jak daleko na wschód sięgają ci *Wudyni*, ale ich posadę nad Wisłą dokładnie oznaczył.

Jeszcze mniej wiedzieli jeografowie starożytni co się działo na zachodzie Wisły. *Strabo* do tego

⁽⁹³⁾ r. 23.

⁽⁹⁴⁾ r. 21.

⁽⁹⁵⁾ r. 13, 25.

⁽⁹⁶⁾ r. 21, 109.

szczerze się przyznaje. „Kto, powiada, idąc od nas za Elbą mieszka, tego wcale nie jesteśmy świadomi, bo nikt brzegiem oceanu drogi nie odbył na wschód aż do morza kaspijskiego, ani też za Elbą Rzymianie kiedykolwiek postali, ani nakoniec pieszej podróży nikt w tamte strony nie przedsięwziął. Nie wiemy zatem czyli kto tam dla zimna mieszkać może, i czy nawet są ludzie.”⁽⁹⁷⁾ Podział więc jego na *wschodnią Germanję* do Elby, i *zachodnią za Elbą*, naukowo nie ma żadnego znaczenia⁽⁹⁸⁾. Wszakże kiedy *Druzus* zwycięzca Niemców zbliżył się z wojskiem do téj rzeki, widmo groźne miało mu się ukazać, wyrzucające chciwość i ukazujące niepodobieństwo zdobyczy⁽⁹⁹⁾. Pomimo tego, jeografowie starożytni całą przestrzeń pomiędzy Renem i Wisłą nazwali Germanią⁽¹⁰⁰⁾. Za nimi poszedł co do nazwy kraju, jeżeli nie co do istoty mieszkańców, Eginhard⁽¹⁰¹⁾ biograf Karola W. To mylne mniemanie tak się upowszechniło, że w piętnastym już wieku, na zjeździe konstancjeńskim i bazylej-

⁽⁹⁷⁾ Libro VII.

⁽⁹⁸⁾ L. I. c. 13 i Libr. VII.

⁽⁹⁹⁾ Dio Cassius lib. LV.

⁽¹⁰⁰⁾ Ptolem. Jeograf. ks. III, Plin. Hist. natur. L. IV. c. 14. Tabitus in Germania.

⁽¹⁰¹⁾ Eginhard w życ. Kar. r. 15.

skim, głos biskupów *polских* uważany był za votum *niemieckie!* ⁽¹⁰²⁾. Do wyjaśnienia tego pytania wielce się przyczynia *Tacyt* w swojej *Germanii*, utrzymując, że trzy są tylko właściwie szczepy niemieckie: *Ingewonów* na północ, *Istewonów* na południe, i ~~in~~ *środkowych* pomiędzy nimi *Hermionów*. Widoczna rzecz, że z *Hermionów* powstała nazwa *Germanji*. Co do innych ludów, zaliczanych do tego ogólnego imienia, mniema, że to nastąpiło skutkiem *ciemnoty czasów dawnych* ⁽¹⁰³⁾, przez co tak *Swewów*, jak i *Wandalów*, rodowość od niemieckiej rozróżnia. Nazwa ludu *niemieckiego* imieniem *giermańskiem*, była w pierwszym wieku po Chr. nieupowszechnioną ⁽¹⁰⁴⁾, bo służyła właściwie *Tungrom* ⁽¹⁰⁵⁾, którzy *przeszedłszy Ren* na Gallów napadli. Mylą się ci, co *Tungrów* szukają w Belgii około *Namur*, w dawnej diecezji tego nazwiska; *Tungry* bowiem są to raczej *Turyngowie*, mieszkający z tej strony *Renu*, którzy musieli tę rzekę prze-

⁽¹⁰²⁾ Sarnicki Annal. str. 842, wyd. Lips.

⁽¹⁰³⁾ Quidam licentia vetustatis, plures deo ortos: Suevos, Vandalios, Marsos, affirmunt Germ. c. 2.

⁽¹⁰⁴⁾ Ceterum Germaniae vocabulum recens et nuper additum. Tamże.

⁽¹⁰⁵⁾ Tamże.

bywać idąc na Gallów⁽¹⁰⁶⁾, gdy tymczasem Tun-
growie Namurscy nie mieli wcale tej potrzeby. Tu-
ryngja zaś, a przynajmniej jej część, była prowincją
Sierpian nadsolnych, ile miarkować można po
miastach i wsiach w tej stronie niegdyś leżących.
W biskupstwie bowiem Mersburskiem i około Hali,
na zachód rzeki Soły leżały: *Kraków, Plesie, Glina,*
Krosno, Nieborów; Hala zwała się niegdyś *Dobra-*
sołą, a przy niej były *Ostrów, Mazewo, Brdo, Wa-*
niewice, Brzeźnica, Lubienice, Drzewice, Lipnica,
Troszyn; w hrabstwie Mansfeldskiem, także na za-
chód Soły: *Proszowo, Rawa, Wieprz*. Sierpianie
ci, jak napadali na Niemców za Klotarjusza II. w r.
618⁽¹⁰⁷⁾, tak i za Ren zagony swoje zapuszczali o-
koło czasów Tacyta. Ponieważ zaś Turyngowie,
jako zwycięzcy nadali imię *Giermanów* reszcie
Niemców, dawniej sobie tylko służące⁽¹⁰⁸⁾, a Tu-
ryngii pobliskie kraje były *Sierpskie*, więc *Gier-*
manie powstałi zapewne z podobnego wyrazu te-
goż języka jak: *Jerzmanowo, Jerzmanowice* lub

(106) Quoniam qui primi Renum transgressi Gallos expulerint.
Tamże.

(107) Petr. Albinus w Kronice Myszeńsk. tit. VIII, pag. 84.

(108) Ita nationis nomen in nomen gentis evaluisse paulatim,
ut omnes a victore, *invento* nomine *Germani* vocarentur.

Jerzmów, które i pomiędzy wsiami polskimi w Kujawskim, Krakowskim i Siedleckim powiecie znaleźć można. Tym sposobem dadzą się pogodzić słowa Tacyta o niedawnej nazwie Germanji u Niemców, ze świadectwami historycznymi, które imie to na 222 lat przed Chrystusem wspominają. Wczém mocniejszego jeszcze nabieramy przekonania, że sam Tacyt *Hermundurów*, czyli w odmiennej formie *Hermionów*, uważa za lud *swewiański*, około górnej Elby zamieszkały⁽¹⁰⁹⁾, a graniczący z Naryskami i Morawianami, około granicy czeskiej. Strabo *Hermundurów* dalej jeszcze, aż za Elbę posuwa⁽¹¹⁰⁾, a zatem nazwa *Jerzmanów* służyła ludom przed i za Elbą osiadłym. Przed tą rzeką u górnej jej części, w kraju nazwanym później *Voigtland*, *Terra Advocatorum* t. j. *Ziemią Starościńską*, na południu Myszeńskiej, t. j. przy granicy czeskiej, na starych kartach jeograficznych znajdujemy główne miasto *Pławno*, odległe o milę od *Oleśnicy* nad Elsterą leżącej, *Widawę* i *Głuchowo*. Za tą rzeką mieszkający Mielżanie i Łęczycanie czyli *Lunzici*, nie potrzebują tém bardziej usprawiedliwienia, że byli słowianami rodu

⁽¹⁰⁹⁾ Germania c. 41.

⁽¹¹⁰⁾ „Za Elbą część Swewian mieszka, jak Hermundury”
ks. 7. Geogr.

polskiego. Gdy zaś Tacyt Hermundurów *Swewianami* nazywa, znajomość tego szczepu jest rzeczą istotną w obecném pytaniu. Zajrzyjmy naprzód w ich siedziby. U Strabona *Suevia* rozpoczyna się od Renu⁽¹¹¹⁾; w Ptolemeuszu od r. *Katuzy* czyli *Trawny* do Wisły, a w środkowej części od Zaelbian także do Wisły⁽¹¹²⁾; u Tacyta od *Hermundurów* do Wisły⁽¹¹³⁾; zgoła od Soły i średniej Wczery wszystko, podług jeografów starożytnych, aż do Wisły było *Swewją*. Cezar bardziej jeszcze zbliża granice tego kraju do Renu, twierdząc, że od Gallji oddziela go tylko lud niemiecki zwany *Ubii*⁽¹¹⁴⁾, tak się zaś daleko *Swewja* na wschód rozciąga, że sto ziem czy powiatów w sobie liczy, z których każdy na wyprawę wojenną tysiąc ludzi dostarczyć może. Tego ludu Tacyt wcale nie nazywa Niemcami, owszem rozróżnia ich jak najzupełniej twierdząc, że pomieszanie rodowości oddzielnych wynikło z *ciemnoty wieków*⁽¹¹⁵⁾, a Jornandes zalicza Germanów do Sarmatów⁽¹¹⁶⁾, którzy, jakeśmy

⁽¹¹¹⁾ Księga 7.

⁽¹¹²⁾ Jeograf. ks. 2. rozd. jedenasty.

⁽¹¹³⁾ German od r. 41 do końca.

⁽¹¹⁴⁾ De bel. Gal. IV, 1.

⁽¹¹⁵⁾ Germ. c. 2.

⁽¹¹⁶⁾ Nemo est qui nesciat usu plerumque nomina gentis amplecti, ut Romani Macedonum, Graeci Romanorum, *Sarmatae Germanorum*.

widzieli, uchodzili, choć mylnie za lud *nadwiślański*. Nie jesteśmy za etymologją, ale *Swewianie* od *Słowian* nawet w pisowni łacińskiej, pozbawionej twardego *ł*, nie bardzo się różnią. Autorowie niemiec-
cy naciągają ich do Szwabów, ależ piérwój dowieść
powinni że ci ostatni mieszkali nad Wisłą, co tak
łatwo nie przyjdzie. Oprócz *Sarmatów*, *Germanów*
i *Swewów*, ludy słowiańskie jeszcze nosiły imię *Wen-*
dów w czasach starożytnych. Siedliskiem ich było
północne morze czyli bałtyk ⁽¹¹⁷⁾, wtenczas *odnogą*
wendyjską zwany ⁽¹¹⁸⁾, a zatrudnieniem żegluga ⁽¹¹⁹⁾
i budowa miast ⁽¹²⁰⁾, po większej części drewnia-
nych ⁽¹²¹⁾. Ciz sami *Wendowie* mieszkali także
i nad brzegami *Wisty*, co się ze świadectwa Pli-
njusza widzieć daje ⁽¹²²⁾. Jak zaś *Swewów* Tacyt
nie bierze za Germanów, tak i *Wendów* od tychże
albo rozróżnia ⁽¹²³⁾, albo w niepewności zostaje czyli
ma do *Sarmatów* czy do Germanów policzyć ⁽¹²⁴⁾.

⁽¹¹⁷⁾ Plinius Hist. nat. IV, 14; Ptolem. Jeogr. III, 5.

⁽¹¹⁸⁾ Ptolem. tamże.

⁽¹¹⁹⁾ Caesar deb. G. III, 8.

⁽¹²⁰⁾ Ptol. II. c. XI.

⁽¹²¹⁾ Herodian. ks. 7.

⁽¹²²⁾ IV. 27.

⁽¹²³⁾ Germ. c. 2.

⁽¹²⁴⁾ Venedorum nationes Germanis an Sarmatis adscribam
dubito. Ger. c. 46.

Lecz Ptolemeusz ziemię przez nich zamieszkaną wyraźnie *Sarmacją* nazywa ⁽¹²⁵⁾, a nieograniczając jej samem *Pomorzem*, aż do *Nadwiślan* górnych rozciąga ⁽¹²⁶⁾. Późniejsi pisarze nierównie dokładniej wyjaśnili granice i rodowość Wendów. Jornandes np. tak ich opisuje „Od brzegów zachodnich Siedmiogrodu do *Wisły*, a od tej rzeki postępując dalej na północ, znajdujemy na niezmiernej przestrzeni naród *Wendów* ludny i podzielony na prowincje ⁽¹²⁷⁾. Potwierdza to Wulfstan, żeglarz wieku dziewiątego, który wyjechawszy z portu szlezwickiego *Hattum*, zwiedził cały brzeg morski aż do ujścia *Wisły*. Ten w całej podróży na prawo miał *Wendenland* t. j. kraj *Wendów*. *Wisła* podług niego, to wielka rzeka, wypływająca z południowej *Wenlandji* i cały kraj ten przerywająca, wpadająca zaś do jeziora *Estów* t. j. *Auksztów*, *Litwinów*. Ze wschodu ma tu koniec inna rzeka litewska *Prigore*, lecz ujście *jeziora* do morza bierze nie

⁽¹²⁵⁾ Jeogr. III, 5.

⁽¹²⁶⁾ Tamże.

⁽¹²⁷⁾ *Introrsus Scythiae Dacia est ad coronae speciem arduis alpibus munita, juxta quorum sinistrum latus, quod in aquilonem vergit, et ab ortu Vistulae fluminis, per immensa spatia natio Vinidarum consedit, quorum nomina licet nunc per varias familias et loca mutantur, etc. De reb. Get. c. 5.*

od niej nazwisko; Wisłato, jako większa nadaje swoje miano jego ujściu zwanemu *Wislamund*. Skąd się pokazuje, że *Fisch-Haff* zwało się wtenczas *jeziorem Wiślanem*. Estowie piją mleko końskie, palą i grzebią zmarłych z najdroższymi razem sprzętami ⁽¹²⁸⁾.

Tyleśmy imion i granic ludów przebiech musieli, dla wydobycia z nich nazwy *Słowiańskiej*, która się pierwszy raz wynurza w wieku szóstym, i jest identyczną z *Wendami*. Z wielkiej liczby imion prowincjonalnych, *Winidowie* głównie noszą miano *Słowian*, mówi Jornandes ⁽¹²⁹⁾. Po nim wspominają częściej o tym szczepie kronikarze i biografowie frankońscy, albo wprost pod tém imieniem, albo tłómacząc *Winidów* przez *Słowian* ⁽¹³⁰⁾. *Eginhart* na dawniej ziemi germańskiej, *od Renu do Wisły* wymienia już *Sierpian*, *Czechów*, *Bardzian* i *Luto-cian*, nazywanych *Wilcami*, którzy podobnym prawie mówili językiem ⁽¹³¹⁾. Dla czego zaś *od Renu* do *Wisły* biograf cesarza Franków zaczyna *siedziby słowian*

⁽¹²⁸⁾ Periplus Wulfstani u Langebecka Scriptor. rerum Dani-carum T. II.

⁽¹²⁹⁾ Principaliter tamen *Slavini* nominantur. De reb. Get. c. 5, i 25.

⁽¹³⁰⁾ *Slavos* qui etiam *Vinidae* dicuntur. Aimoin. de Gest. Franc. L. IV. c. 9. Eginh. žyc. Kar. IV c. 15, i pod r. 789.

⁽¹³¹⁾ *Lingua* paene similes.

wian, tłumaczą to akta biskupstwa Wirceburskiego pod r. 832, które mieszkańców nad Menem osiadłych, *Wendami menowemi*, *Moinwinidae* nazywają⁽¹³²⁾. Pamiętniki zaś metropolji Salcburskiej czyli *Iwońskiej* pod r. 815 wspominają słowian opierających się o rzekę *Ems*, gdzie najdawniej ziemczeniu ulegli⁽¹³³⁾.

Uczyńmy stąd wniosek: ponieważ wyraz *Germania* nie jest przez Niemców za *ojczysty* uważany⁽¹³⁴⁾, a *Germani* podług Jornandesa, są toż samo, co *Sarmaci*⁽¹³⁵⁾; Sarmaci zaś są *Wendami*⁽¹³⁶⁾, a Wendy *Słowianami*⁽¹³⁷⁾, więc *Germania* starożytna jestto zachodnia *Słowiańszczyzna* nie zaś *Niemczyzna*.

Dopiero z ogólnego imienia słowiańszczyzny wychodzi na jaśnie nazwa *Polski* i *Pomorza*. Pierwsza w dziewiątym wieku u Alfreda angielskiego nosi jeszcze miano *Wiślaniej ziemi* *Wissleland*⁽¹³⁸⁾,

⁽¹³²⁾ Usserman episcop. Wircebnrg. Urkund. p. 3, i 14.

⁽¹³³⁾ Prope fluvium *Emisa*, in villa dicta Granesdorf, quae est in parte *Slavorum*. Hund Metropol. Salisb. 11, 8.

⁽¹³⁴⁾ Pott. Forsch. 11, 534.

⁽¹³⁵⁾ Ob. przyp. 116.

⁽¹³⁶⁾ Ptol. III, c. 5.

⁽¹³⁷⁾ Jornand. de reb. Get. cap. 5.

⁽¹³⁸⁾ U Szafarzyka Star. Slov. Sw. I str. 747.

w dziesiątym zaś już zowie się *Polanją* ⁽¹³⁹⁾. Jakie zaś były wtenczas granice naturalne tego kraju, okazuje to zapis *ziemi Gnieźnieńskiej*, przez Mieczysława I stolicy Rzymskiej, dla obrony od napaści cesarzy zachodnich, uczyniony. Akt ten w tekście zepsutym, tej jest treści: Mieszek książę z synami, oraz Ottylja księżna zapisali ze wszystkimi prowincjami *kraj Gnieźnieński*, którego granica zaczyna się u *morza długiego*, ciągnąc się do *Prus* i *Rusi*. Stąd postępując linią ruską przychodzi się do *ziemi krakowskiej* i rzeki *Odry*; od której do miasta *Niemiec*, stąd do *ziemi Mielżyńskiej*, a od tego już kresu prosto przez *Odrę* wraca się do środka rzeczonoego *kraju Gnieźnieńskiego* ⁽¹⁴⁰⁾. Wkrótce układy z Ottonem III cesarzem zawarte zbogaciły jeografię powszechną *Poznaniem*, *Wrocławiem* i *Kołobrzegami* ⁽¹⁴¹⁾, a wojny z Henrykiem dały le-

⁽¹³⁹⁾ Życie ś. Wojciecha napisane około r. 997.

⁽¹⁴⁰⁾ „Dagon Judex et Ote Senatrix, et filii eorum leguntur contulisse civitatem Schinesghe (Chinesne) cum omnibus suis pertinentiis, infra hos fines: sicut incipit a primo latere longum mare fine Pruzzae, usque ad locum, qui dicitur Russe, et fines Russae extendente se usque in Cracoa, et usque ad flumen Odera, recte in locum Alemune, et ab ipso Alemune, usque in terram Milsae, recte intra Oderam, usque in medietatem civitatis Schinesghe.“ *Muratorii Antiquit. med. aevi* T. p. 381.

⁽¹⁴¹⁾ *Dithmar L. IV.* p. 90—92.

pięć poznać miasta *szląskie*. We dwunastym wieku Polska jeszcze sięgała morza, Tatrów i gór czeskich ⁽¹⁴²⁾. Druga jej część zwana *Pomorzem*, pod właściwem mianem dała się poznać dopiero, i to częściowo w wieku jedenastym ⁽¹⁴³⁾, a w całej obszerności granic na początku wieku dwunastego ⁽¹⁴⁴⁾. Siedzieli na jej zachodzie *Sasi*, których Dagobert syn Klotarjusza pod tym warunkiem uwolnił od podatków, że podbiją choćby część *Pomorzan* ⁽¹⁴⁵⁾. Zawierali zaś: *Osnabrück*, *Minden*, *Padeborn*, *Hildesheim*, *Brunswik*, i t. p. opierając się na podstawie dotykającej Soły i Renu. Każdy z boków trójkąta miał ośm dni drogi kupieckiej ⁽¹⁴⁶⁾. Ci co mieli podbijać dla Franków Pomorze, sami w r. 772 pokonani zostali przez Karola W. który zniszczywszy posąg Irminsula, posunął się do Wezery. Cesarz zachodni w r. 777 odbierał hołdy Sasów, a w r. 780 nic już im nie zostawił. Następnie posunął się za Elbę ku północy, łatwo pokonał mały lud *Holzatów*,

⁽¹⁴²⁾ Inter alpes Hunniae et Oceanum est Polonia. Radewick kan. Fryzyng. u Pisar. Brunsv. Leib. T. 11, p. 764. Ad meridiem habens silvas Bohemorum. Dereb. ges. Frider. Imperator. L. 1. c. 1.

⁽¹⁴³⁾ Ad. Brem. H. E. L. 11, c. XI.

⁽¹⁴⁴⁾ Andr. Vita Otton. Episc. Bamberg. lib. 2. c. 1.

⁽¹⁴⁵⁾ Aimoin. de gest. Franc. lib. IV.

⁽¹⁴⁶⁾ Ad. Brem. Scriptor. Rer. Brunsv. T. 1. p. 75.

gdzie nad rzeką *Świętną* i *Trawną* spotkał *Pomorzan*. Dla tych ostatnich ustanowił djecezję⁽¹⁴⁷⁾, którą syn jego *Ludwik* urządził.

Pamiętając na los, któremu ulegli Pomorzanie, nie bez przyjemności czytają się o nich świadectwa wojowniczych sąsiadów. Wszyscy w ogólności lubili namiętnie *samoistność*; ta się przenosiła od ludu do ludu, w miarę traconej niepodległości. Gdy z położenia swego *zachodni* wcześniej uledz musieli przewadze oręża cesarskiego, *Luto-cianie*, a zwłaszcza *Radgoszczanie* stali się ogniskiem życia narodowego⁽¹⁴⁸⁾. Język pradziadów z mlékciem wyssany tak ochraniał od zepsucia, że się zupełnie usunęli od towarzystwa nieprzyjaciół⁽¹⁴⁹⁾. Filozofja religijna wystawiała im świat, jako zostający pod wpływem *jednej istoty najwyższej*, nadającej główny popęd do czynności wszechświatu; inne siły tém więcej miały znaczenia, im się bardziej

(147) Saxones vicimus, et quandam illius partem obtulimus Trans Albim: *Bilena* (Biała), *Travena* (Trawna), deinde usque quo perveniatur, ubi *Pene* (Pień) fluvius currit in mare barbarum. Cod. dip. Pom. Hasselb. T. I. n. 1.

(148) Dith. L. IV. p. 420.

(149) Tantumque avitam linguam Slavia tutata est, ut in nos maximum conceperit odium, maximamque putaverit gloriam, si nihil nobiscum haberet commercii. Bugenhagen p. 138.

do najpiérwszej potęgi zbliżały, ⁽¹⁵⁰⁾. Siły dobroczynne dla rodzaju ludzkiego nazywali Pomorzanie *bogiem białym*, opromienionym światłem, *pojętnością*; szkodliwe przeciwnie *czarnym*, *pozbawionym światła*, *pojętności*. A że właśnie *jasność umysłowa* daje widzieć i czuć wyraźnie *potrzeby ludzkości*, dla tego *biały bóg* przewodniczył wszelkim cnotom, mianowicie zaś *poczciwości*, *uprzejmości* i *gościnności*, które w wysokim stopniu zalecały Pomorzanie ⁽¹⁵¹⁾. Nierozumiejąc dobrze stosunku filozofji swojej religijnej do chrześcijaństwa, ani do Prawodawcy jego *Światłości świata*, odrzucali wszelką myśl przejścia na łono kościoła chrześcijańskiego. „U was, powiadali, są złodzieje, zbójcy, są prawa pozbawiające oczu i członków; my dalecy jesteśmy od takiego *skażenia* i *okrucieństwa*” ⁽¹⁵²⁾. I kraina ich przy pracy i poczciwości obfitowała w dostatek, świątynie w przepych i złote posągi; nawet sztuka pisania znaną im była w czasach jeszcze przedchrześcijańskich ⁽¹⁵³⁾. Kronikarze niemieccy twierdzą, że chciwości Sasów Pomorzanie

⁽¹⁵⁰⁾ Helm. Chr. Slav. p. 182.

⁽¹⁵¹⁾ Humanitatem, hospitalitatem, morumque honestatem colebant. Helm. Chr. Slav. 1, 2 i 82.

⁽¹⁵²⁾ Andr. pisarz Życia biskupa Bamberskiego.

⁽¹⁵³⁾ Dii stant *nominibus insculptis*. Helm p. 539.

znieść nie mogli⁽¹⁵⁴⁾. Ależ ci sąsiedzi jedząc wten-
czas mięso końskie, krucze i wronie,^(*) oddawali się,
za świadectwem własnych pisarzy, *kradzieży* i
tupiestwu tak dalece, że kto nieposiadał szczególnej
w tém zręczności, uważanym był za półgłówka i
człowieka bezecnego⁽¹⁵⁵⁾. Witykind, opat korbejski,
polityk rzeczy świadomy powiada, że Sasi jeńców
bezbronnych zabijali⁽¹⁵⁶⁾. Biskup Mersburski Dytmar
obłudą swoją, niezgodną z powołaniem duchowném,
jeszcze bardziej zasępia obraz, kiedy się cieszy nadzie-
ją, że Bóg łaskawy *przebaczy tupieztwom*, których
się Henryk I Cesarz z domu saskiego dopuszczał⁽¹⁵⁷⁾.
Pomimo jednak odrazy do sąsiadów i przybyłych
w imieniu ich polityki kapłanów, w ucisku doświad-
czanym, na samo hasło wolności *Chrystusowój*⁽¹⁵⁸⁾,
przyjęli naukę *światłości, sprawiedliwości i nadziei*
do serc wylanych na cnoty domowe i publiczne.

⁽¹⁵⁴⁾ Ad. Brem. H. E. L. III. c. 25. Helm. L. I. c. 2.

^(*) Labbe Act. T. 6 p. 1533 u Kangiessera G. P. T. I.

⁽¹⁵⁵⁾ Tetmarsii, Sturmarii et Holsati furtis et latrociniiis ope-
ram dare consueverunt. Qui vero praedari nescit, *haebes et inglo-
rius* est. Helmold Chr. Slav.

⁽¹⁵⁶⁾ I, 36.

⁽¹⁵⁷⁾ Dytmar I, 9.

⁽¹⁵⁸⁾ Venientes ad *christianae fidei libertatem*, są słowa bulli In-
nocent. III. u Raynalda Histor. Eccles. T. III n. 5.

Z *prawa zwyczajowego* Pomorzanie nie byli narodem *zaczepnym*, ale gotowym zawsze do odporu; podzieleni na księstwa reprezentacyjne, w niebezpieczeństwie tylko wspólném łączyli radę i oręż⁽¹⁵⁹⁾. Od niepamiętnych czasów wiele mieli zatargów z Duńczykami⁽¹⁶⁰⁾, którzy po upadku swoim za Karola W. tak dzielne i straszliwe na wszystkie strony rozwinęli siły, że Saksonja, Francja, Anglija, Włochy, Hiszpanja, Afryka, uległy przewadze tego Normandzkiego ludu. I Pomorzanie doświadczyli na sobie skutku tej nadzwyczajnej potęgi. Wojny ich jednak z Danją miały raczej znaczenie *kłótni* sąsiedniej, aniżeli zawziętej walki, rokującej zagładę, która z innej strony groziła. Kiedy r. 843 traktat w *Verdun* utworzył *udzielne królestwo niemieckie*, które wkrótce koronę swoją zamieniło na *cesarską*, zguba Pomorza stała się nieuchronną. Henryk Ptasznik⁽¹⁶¹⁾, Ottonowie okropnemi spustoszeniami przyprowadzili je do zupełnego upadku, ale narodowości pomimo wytężonego usiłowania zniszczyć niezdolali. Ile razy zwyciężeni poczuli się na siłach, targali więzy siebie krepują-

(159) Andr. pisarz życia Ottona bisk. Bamber.

(160) Saxo Chronograf.

(161) Witykind II, 3.

ce, co szczególnie miało miejsce w 1020 i 1066 r. W tém położeniu niektórzy z książąt przychylniejszych chrześcijaństwu, umyślili zaprowadzić *federację ludów*; skupiając wszystkie żywioły obrony do jednego ogniska. W skutku tego *Mściwój* przewany na chrzcie Billungiem, rządził wszystkimi księstwami leżącymi pomiędzy *Wezerą i Wisłą, Holzacją i Polską*⁽¹⁶²⁾; *Przemysław-Henryk* stał również na czele wszystkich ziem pomorskich, ciągnących się pasem szerokim z poza Elby do Wisły⁽¹⁶³⁾. Lecz i to nie pomogło, bo książęta przyjaźniejsi chrześcijaństwu nie mieli ufności narodowej, zwłaszcza, że się w interesie własnym z Niemcami trzymać zdawali, lub rzeczywiście trzymali. Tymczasem Knud królewic duński, brat cioteczny *Przemysława-Henryka*, ustanowiony przez niego bez względu na synów i braci tegoż *Przemysława* spadkobiercą, za znaczną summę kupił u Cesarza Ludera zatwierdzenie tego spadku⁽¹⁶⁴⁾. Ztąd przyszło naturalnie do wojny z *Miklaszem* z Dalewa bratem *Przemysława*, dochodzącym swojej krzy-

⁽¹⁶²⁾ Helmold lib. I. c. 12.

⁽¹⁶³⁾ Tenże L. I, c. 36, 37.

⁽¹⁶⁴⁾ Emitque multa pecunia regnum Obotritarum, omnem scilicet potestatem, qua praeditus fuit Henricus. Helm. I, 49.

wdy. Z innéj strony Henryk *Lew*, książę saski, jako namiestnik cesarstwa, karmiony nadzieją większego znaczenia i bogactw, nie mógł obojętnie spoglądać na sprawiedliwość spadku; wydał więc wojnę *Miklaszowi* (Niklot), zbil wojsko jego na głowę, a po walecznym zgonie ojca, pokonał i dwóch jego synów *Wrocława* i *Przybysława*, z których pierwszego, za dzielność okazaną, powiesił przy *Małachowie*, a z *Przybysławem* zawarł układ, zastrzegający przyjęcie chrześcijaństwa i powrót Pomorza, z wyłączeniem jednak dla siebie ziemi *Świerczyńskiej*, *Wojkowskiej* i *Biskupstwa Raciborskiego*. Dla ustalenia tak serdecznej przyjaźni, wydał córkę za *Barwina* syna *Przemysławowego*, a w lat trzy wyjednał błyskotkę: tytuł *Księcia niemieckiego Państwa*, to jest *Wassala*. Ten to jest właśnie *Przybysław*, którego potomkowie dotąd panują na *Meklemburgu*. Jednostajnym duchem podboju pałający brat stryjeczny Henryka *Lwa* *Albert Niedźwiedź* uderzył na *Lutycian*; zamienił ludy niezależne na poddanych, i zasłynął w historii zdobyczy niemieckich, jako *Margrabia* rozległego kraju *Brandeburskiego*. *Pomorze Szczecińskie* po klęsce rodaków utrzymać na długo niezawisłości swojej także nie mogło. *Kazimierz* i

Bogusław bracia, parci podwójnym orężem *Henryka Lwa* i *Waldemara* króla duńskiego, zawiedzeni przytém w interesie sprawy ogólnej przez nieogłędnego *Jaromięra* króla Ruńskiego, uwierzyli zniewoleni zostali obietnicom swobody i narodowości, które im czynił *Cesarz Fryderyk Rudobrody* i w r. 1181 przyjęli tytuł *książąt niemieckich* ⁽¹⁶⁵⁾. Ród ten pomorski trwał do zgonu *Bogusława XVI*, to jest do r. 1637. Polska skutecznej pomocy pod niedołącznemi książętami dać nie mogła przeciwko potędze *Fryderyka Rudobrodego*, a może i interesu swojego synowie *Krzywoustego* nie rozumieli, kiedy się losy ludzkości na siedm przyszłych wieków, na polach pomorskich rozstrzygały.

Lepiej to pojmował *Bolesław W.*, który zapobiegając przyszłemu losowi *Bardzian* i *Lutocian*, oparł trzykrotnie oręż o brzegi *Elstery*, przez co dla siebie zupełną niezawisłość, a dla *Zaodrzańców* odroczenie upadku na półtora wieku zapewnił. Wszystkie prawie ludy: *Broniborzanie*, *Łęczycanie*, *Sierpianie* z nim się połączyły; inne pomocy swojej *Henryko-*

⁽¹⁶⁵⁾ Fridericus Barbarossa Boguslaum et Casimirum datis solemniter aquilis, Slaviae duces appellat. Saxo Gram. Hist. Dan. lib. XV.

wi II Cesarzowi odmówiły. (*) Traktat Budziszyski przyznał Bolesławowi *Lubusz* i *Lubień* dotykające r. *Sprowy* pod Berlinem. Obie ziemie utracone zostały przez książąt szląskich; lecz kościół *Lubuski* w r. 1369 uważał jeszcze za Pana *Kazimierza W.* (**) *Bolesław Krzywousty* do jeziora morzyckiego w Meklemburgu zjednoczył *Lutocian* z Polską. Upadek Pomorza przypada na czas zupełnego osłabienia *Nadwiślan*.

Nastąpiło zatem ogólne wynarodowienie. Osadnicy niemieccy z Brunświku, Hollandji i prowincji nadreńskich cisnęli się do nowej zdobyczy, uzyskawszy przychylne od nowych władców dla zarobku warunki. Pomorzanie przeciwnie uciekali na wschód do braci, gdzie często wpadali w ręce Duńczyków, którzy nimi handel prowadzili⁽¹⁶⁶⁾. Przybysze osiadłszy po miastach za zasadę przyjęli nieprzypuszczalność do obywatelstwa krajowców, mo-

(*) Boleslaus Miesiconis filius, electo exercitu omnem Geronis Comitis marchiam, citra Albim jacentem, denique praemissis obsidibus Budissinam civitatem, cum omnibus adpertinentiis comprehendens, statim Strelam urbem invasit. Misnenses etiam se Boleslao dedunt. Inde Boleslaus omnes regionis illius terminos, usque ad Elstram fluvium praeoccupavit, praesidiisque munivit. Dithm. V. i VI.

(**) Ob. dodatek.

(¹⁶⁶) Joan. Isaac. Pontanus Rer. Danicar, L. VI.

gących pracą uszczuplić im dochodu⁽¹⁶⁷⁾. Z tego niektórzy wnoszą, że w przeciągu *sześćdziesięciu* czy *siedmdziesięciu* lat, osadnicy niemieccy, ze wsi i miast Pomorzan całkiem wyparli. Lecz archiwum Świerczyńskie do r. 1227 okazuje zupełną przewagę narodowości miejscowej. Książęta uważają język, obyczaje i zwyczaje naddziadów za rzecz krajową; niemczyznę zaś za naleciałą. Ziemianie, urzędnicy, duchowieństwo, wszystko jeszcze *narodowe* ⁽¹⁶⁸⁾. Pisarze duńscy, świadomi stanu rzeczy, posuwają utrzymanie języka po wsiach do wieku piętnastego ⁽¹⁶⁹⁾. W margrabstwie Brandeburskiem szło nierównie surowiej; tu pod najcięższą karą wzbroniono narodowości. Co się w powszechności z całym krajem stało, najlepiej wykazał Herder, ozdoba piśmiennictwa niemieckiego. Szczątki ich, powiada, w Niemczech podobne są do stanu Peruwjan, pamiętnego dzieła Hiszpanów ⁽¹⁷⁰⁾.

Należy jeszcze słów kilka dla całości powiedzieć o Pomorzu wschodniem, zamkniętém pomiędzy Wi-

⁽¹⁶⁷⁾ Friedeborn Chr. Stetin. L. I. p. 6.

⁽¹⁶⁸⁾ Frid. Lisch Friderico-Frisciscum Lipsiae 1837 p. 11.

⁽¹⁶⁹⁾ J. J. Pontanus K. VI.

⁽¹⁷⁰⁾ Ihre Reste in Deutschland sind dem ähnlich, was die Spanier aus den Peruaner machten. Ideen zur Philosophie der Geschichte der Menschheit, Carlsruhe 1792 s. 35—40.

ślą dolną i Odrą. Zaraz za Notecią lud ten nosi nazwę prowincjonalną *Kaszubów*, którzy się dzielili na zachodnich i wschodnich. Pierwsi graniczyli od wschodu z rzeką *Liwem* (Leba) i Pletnicą⁽¹⁷¹⁾, mając za miasta ku Odrze: *Stup*, *Białygród*, *Kołobrzegi*, *Kamień*, *Starygród*⁽¹⁷²⁾. Bolesław Chrobry Król Polski ustanowił w Kołobrzegach biskupstwo⁽¹⁷³⁾, a od dawnych czasów zjawiają się tu Wojewody, Kasztelany, Wojscy, i inne urzędy koronne, o których czynią wzmiankę pomniki historyczne⁽¹⁷⁴⁾. Drugiej części stolicą był *Gdańsk*, tak w aktach urzędowych z wieku dwunastego pisany⁽¹⁷⁵⁾ nie zaś *Danzwig*, jak niektórzy mniemają, wywodząc jego początek duński. Kaszuby tu mieszkający, po różnych kolejach zaszłych od trzynastego do piętnastego wieku, zleli się stanowczo z Polską, której los dzielili do końca ośmnastego wieku. Dotąd ich znaleźć można we wsiach *Trąbki*, *Kleszewo*, *Nowemiasto*, *Żukowo*, *Niestepowo*, *Go-*

(171) Cod. dip. Pom. Hasselbacha pod r. 1136, n. 13.

(172) Dreger Cod. dip. Brandeb. T. I. p. 2; Kadłub. III, 3. Mikrel. VI, 587. 11, 17.

(173) Dithmar 1, 7.

(174) Cod. dip. Pom. Hasselb. pod r. 1158, n. 23, u Mikrel. pod r. 1252 L. VI, p. 587.

(175) Cod. dip. Pom. Hasselb. pod r. 1148, n. 17.

tębiewo, tudzież około *Kościerzyna*, *Chojnic*, *Człuchowa*, *Tacholi*, *Starogrodu*. *Bytomskie* starostwo i *Lawemburskie* oddane naprzód zostało przez Kazimierza Jagiełończyka Króla Polskiego, Erykowi ks. Szczycińskiemu w posiadanie lenne, potem w r. 1526 na tychże warunkach przez Zygmunta I. Księciu Jerzemu i następcom⁽¹⁷⁶⁾; naostatek w r. 1658 przez Jana Kazimierza Elektorowi Brandeburskiemu Fryderykowi Wilhelmowi, z prawem służącym przedtem książętom Pomorskim; o czem świadczy urzędowe przyznanie⁽¹⁷⁷⁾ Pełnomocnika.

Owoż te wszystkie ludy pomorskie, łącznie z polskimi, są *autochtonami*, narodem *pierwiastkowym*, którego siedziby dawniejsze są od świadectw historycznych. Nie jest to gruntowny dowód wnosić z ukazania się nazwiska, o czasie przyjścia *Słowian* do europy, a byłoby niedorzecznością mniemać, że zjawienie się ich uniknąć mogło baczości ludzkiej. O napadzie Hunnów wiedział świat cały, a o Słowianach, daleko rozleglejszym szczepie niktby nie sły-szał! Tój nietrafności sądu nie usprawiedliwia nawet duch stronnictwa, bo dosyć jest rzucić okiem na

⁽¹⁷⁶⁾ Ob. na końcu dodatek.

⁽¹⁷⁷⁾ Tamże.

kartę historii, żeby się o zupełnem przeciwieństwie przekonać. *Prokopios* pisarz wieku szóstego, w którym się mieli pierwszy raz ukazać Słowianie, mówi w swojej wojnie Gotyckiej, że naród ten od *dawnych już czasów* używa wspólności praw cywilnych i politycznych⁽¹⁷⁸⁾, a co więcej, że do *pierwiastkowych* ludów należy⁽¹⁷⁹⁾. Inny pisarz także współczesny *Jornandes*, *Nadwiślan* uważa za lud również *dawny*⁽¹⁸⁰⁾ i rozległy. Jakoż nazwa *Wisty* dobrze znana była Rzymianom na początku ery chrześcijańskiej⁽¹⁸¹⁾, a nawet ojcu historyków greckich *Herodotowi* w przełożonym wyrazie *Eridanos*⁽¹⁸²⁾. *Pomorze* za *Cezara* już było narodem *żeglarskim*⁽¹⁸³⁾, a zatem sięgającym co do początku wyższej nierównie epoki. *Pyteasz* żyjący na 320 lat przed erą chrześcijańską świadczy u *Pliniusza*⁽¹⁸⁴⁾, że w kraju

⁽¹⁷⁸⁾ Ks. III. r. 7... Slavinarum nationes ab antiquo plebeja communique libertate vivunt."

⁽¹⁷⁹⁾ Tenże ks. I od pocz. tudzież r. 3 i 4.

⁽¹⁸⁰⁾ Quorum nomina licet *nunc* per varias familias et loca mutantur. De reb. Get. c. 5.

⁽¹⁸¹⁾ Sarmatia ab iis quae sequuntur Vistula amne discreta. *Pomponius Mela* de situ orbis L. I, 3; III, 4.

⁽¹⁸²⁾ Libr. III. c. 115. od *eridaino* wiszę.

⁽¹⁸³⁾ De b. Gal. III. 8.

⁽¹⁸⁴⁾ Steph. Byzant. p. 490. porów. z *Plin.* Plin. IV, 5. 14.

bursztynowym *Ostiowie* t. j. *Auksztocie*, Litwini graniczyli z *Germanami*, którzy jak wiemy kolejno nosili nazwę Swewów, Wendów, Pomorzan i Polaków. Nie przyszły zatem *ludy Polsko-Pomorskie w wieku szóstym do europy*, a tém bardziej *Niemcom ziemi w granicach na mappie wskazanych nie zabierali*, ale odwiecznie, jak sosny borów, byli synami swych pól i wybrzeży.

LISTY

REDAKOWE.

burzliwym Osiem i. J. Aleksandrowicz, Jilwin gra
 mierz z Germanami, Kłowy jak wiemy kolono
 nosili nazwę Szwedów, Wędów, Pomoran i Po-
 laków. Nie przysięż, razem Jedy Polska-Pomor-
 skie to ciekawie zrozumi do ewropy, a tdm bar dziej
 Ażnawem zimi w granicach na mapie wskaza
 mych nie zachowa, ale odwiecznie, jak sosny do-
 row, byli synami swych pól i wyprzeży.
 swobod były w ten sposób, przysięż i...
 rozstrzygło to ukształt na umiarkowany, a...
 jankielu...
 (10) *Leontius*...
 Pomocze 26 Oczar był było...
 (11) *Leontius*...
 (12) *Leontius*...
 (13) *Leontius*...
 (14) *Leontius*...
 (15) *Leontius*...

LISTY

RZĄDOWE.

LISTY
READOWE.

I.

**Przymierze wieczyste Pomorza z Polską przeciwko
Krzyżakom r. 1395.**

<p>Nos Suantoborus et Boguslaus Dei gratia Duces Stetinenses, Pomeraniae, Slaviae et Cassubiae principes. Significamus universis, quibus expedit, praesentium notitiam habituris, quod non improvide, sed sana et ultraneamente recolentes et recordio obtinentes felicem statum et pacis caritatisque nexum, quibus Ducatus noster Stetinensis cum regno Poloniae, a temporibus quam pluribus amicaliter colligatus, mutuae pacis fruebatur dulcedine ab antiquo, et praesertim zelo amoris attento, quo Serenissimus Princeps et Do-</p>	<p><i>My Świętobór i Bogusław z Bożęj łaski Książęta Szczycińscy, a Pomorza, Słowieńska i Kaspibów Władcy. Oznajmujemy każdemu, komu o tem wiedzieć należy, iż nie płocho, ale rozważnie i dobrowolnie, pamiętając na błogi stan i węzeł miłości, którym Księstwo nasze Szczycińskie od czasów najodleglejszych z Królestwem Polskiem skojarzone, używało słodczy wzajemnego pokoju, szczególnież zaś ze względu na wielką przychylność, którą Najjaśniejszy Król Polski Władystaw Wielki Książę</i></p>
--	--

<p>minus Dominus Wladislaus Rex Poloniae, Lituaniae-que Princeps supremus, et Haeres Russiae etc. Dominus et frater noster carissimus nos propensius prosequitur, volens etiam Illustrem Principem Dominum Ottonem Ducem, natum nostrum, videlicet Suantobori praedicti prosequi favoribus gratiosis, et eidem Domino Ottoni, obsequiorum fraternorum per Nos dicto Domino Regi impendendorum intuitu, in facto assecurationis Archiepiscopatus Rigensis, suis benevolis consiliis et auxiliis opportunis sine dolo contra fratres et Dominos de Livonia et quoslibet ipsum impediētes assistere et adhaerere; unde Nos volentes, ut mutuae caritatis nexus, quem ipse Dominus Rex erga nos et reciproce nos gerimus erga eundem, in nobis succensus claris nutriatur indicis, et optata recipiat incrementa; quamquam igitur cum Dominis</p>	<p><i>zę Litewski, Dziedzie Rusi i t. d. Brat nasz naj-milszy okazuje dla syna po Świętoborze, Oświeconego Książęcia Ottona, przyjmując go do swojej łaskawości, i w rzeczy dotyczącej otrzymania Arcybiskupstwa Ryzkiego, wspierając życzliwą radą, oraz obiecując skuteczną i szczerą pomoc przeciwko Zakonowi Braci Insländzkich i wszelkim przeciwnikom, a to dla mających się wyświadczyć przez nas wzajemnych usług przyjacielskich, rzeczonemu Królowi Jegomości; My pragnąc, aby ogniwo wzajemnej miłości, którą Król Jegomość ku nam i My wzajemnie ku niemu pałamy, coraz się wzmacniało i utrwalato, oświadczamy, że lubo z Zakonem Pruskim zawarliśmy rozejm trzyletni, w przypadku jednak, gdyby Król Jegomość Polski własną osobą na</i></p>
---	--

de Prussia treugas pacis
per triennium firnaverimus, in casu tamen, quo
ipsum Dominum Regem Poloniae in propria persona proficisci, vel aliquem
seu aliquos Principem vel Principes, fratres suos mittere, aut gentes dirigere
contingat, in succursum dicto Domino Ottoni Duci ad dictam ecclesiam
Rigensem, per capitulum ejusdem ecclesiae Romanae, consensu et voluntate
gloriosissimi Principis et Domini Domini Wenceslai Romanorum Regis
semper Augusti et Bohemiae Regis canonice postulato, si tunc forsitan
fratres Domini de Prussia vel alii quipiam eorum complices, ipsius Domini Regis
Poloniae adversarii Regnum Poloniae, terras Lithuaniae, aut Russiae,
vel quaecunque dominia ejus hostiliter invaserint, molestaverint,
seu perturbaverint quovismodo, ex tunc per invasionem seu
wyprawę wyruszył, lub kogo z Braci swoich Książąt postął, lub wojsko wyprowadził na pomoc rzeczonemu Księciu Ottonowi, żądanemu prawnie przez Kapitułę na stolicę Arcybiskupią tegoż kościoła Rzymskiego, za zezwoleniem i życzeniem Najjaśniejszego Wacława Króla Rzymskiego, Cesarza najdosłójniejszego, oraz Króla Czeskiego, a zakon Pruski, lub jego sprzymierzeni, nieprzyjaciele Króla Jęgomości Polskiego zbrojno napadli na Królestwo Polskie, Ziemie Litewskie, Ruskie, lub kraje należące do korony; gdyby zakłócali jakimkolwiek sposobem pokój w Polsce; z powodu takowego napadu i przykrości, rzeczony rozejm uważać będziemy za zerwany, przyrzekając najszczerzej na wiarę, cześć i imiona nasze Książęce rzeczonemu Królowi Ję-

molestationem hujusmodi dictas treugas volumus habere violatas, pronittimusque sine dolo et fraude, sub fide et honore ac nominibus ducalibus pollicemur dicto Domino Regi et Regno suo Poloniae cum tota nostra nostrique Ducatus potentia contra dictos Dominos fratres de Prussia, aut quoscunque regnum, terras suas et dominia taliter ut praemititur invadentes, adhaerere fideliter et assistere, quando et quotiens fuerit opportunum. Si vero dicti Domini fratres de Prussia, illis fratribus de Livonia auxilia et consilia non praebuerint, extunc treugas supradictas per triennium inviolabiliter observabimus cum Dominis de Prussia memoratis. Quibus tribus annis elapsis, eidem Domino Regi et regno suo Poloniae totis viribus et posse contra eosdem Dominos de Prussia et eorum complices quoscunque ad-

gomości i jego królestwu Polskiemu przyjsć wienie w pomoc z całą Naszą i księstwa Naszego siłą, przeciwko Braciom Pruskim, albo komukolwiek najeżdżającemu Królestwo, ziemie i krajiny, ilekolwiek razy tego będzie potrzeba. Jeżeli zaś Bracia zakonu Pruskiego Braciom Inflankim rady i pomocy nie dadzą, rozejm trzyletni dochowany będzie niezłomnie z zakonem Braci Pruskich. Lecz po upłynieniu tego terminu obiecujemy szczerze, iż temuż Królowi Jegomości i jego królestwu całemi siłami i możliwością pomagać będziemy przeciwko tymże Braciom Pruskim i wszelkim ich sprzymierzeńcom. Prócz tego, jeżeli nam się zdarzy zawiierać rozejm, przymierze, lub związek przyjacielski na przyszłość, tych czynić nie mamy bez zezwolenia po-

haerere et assistere, ut praemittitur, promittimus sine dolo. Porro si quando nos cum ipsis cruciferis treugas pacis vel aliqua foedera seu ligam amicabilem inire, contrahere vel facere contigerit in futurum, hujusmodi treugas pacis inire vel facere non debimus, nisi prius ad hoc consensus jam dicti Domini Regis Poloniae venerit, concurrerit, et voluntas. In quorum omnium testimonium et evidentiam clariorem patentes has scribi fecimus et sigillorum nostrorum appensione communiri. — Datum et actum Sandomiriae, feria sexta infra octavas Nativitatis sanctae Mariae Virginis gloriosae, anno Domini millesimo, trecentesimo, nonagesimo quinto. L. S.

przedniego i wyraźnej woli Króla Jegomości Polskiego. Na większy dowód. list ten napisac i opatrzyć pieczęciami naszymi kazaliśmy. Działo się w Sędomierz, w sobotę po oktawie narodzenia Najświętszej Marji Panny, roku Pańskiego tysiącznego trzechsetnego dziewięćdziesiątego piątego (1395).

M. P.

Z Oryginału Archivum Sekretnego, przy Archivum Główném Król. Nr. 790.

hactenus el ...
 presentibus ...
 sine dolo ...
 do nos ...
 legibus ...
 dilectis ...
 faceret ...
 tanquam ...
 eis ...
 de ...
 consensus ...
 in ...
 concurre ...
 la ...
 monia ...
 rorum ...
 fecimus ...
 stium ...
 tibus ...
 Sandomin ...
 ius ...
 sanctae ...
 glori ...
 leano ...
 gemino ...
 ...
 ...
 ...
 ...
 ...

**Erekcja pierwszego biskupstwa Pomorskiego przez
Bolesława Krzywoustego, za rządów Księcia
Wrocława r. 1140.**

<p>In nomine sanctae et indi- viduae Trinitatis. Adalber- tus D. G. primus Pomeranorum Episcopus. Ex quo primum divina largiente gratia Gens Pomeranorum devoto studio Domini BOLESLAI, gloriosi POLONORUM Ducis, ac prae- dicatione Ottonis venerandi Bambergensis Episcopi fide- dem Christi ac baptisma suscepit, sub principe Wartislao, communis eorundem Principum electio, et Domini Papae Innocentii consecratio, me, quamvis indignum, primum Pomeraniae praefecit Episcopum, sub Apostolicae confirmationis testamento. etc.</p>	<p><i>W imieniu przenajswię- szej i nierozdzielnej Trój- cy. Wojciech z Bożej łaski pierwszy Biskup Pomorski. Jak tylko z da- ru opatrności naród Po- morski za religijnem sta- raniem BOLESŁAWA znamienitego Książęcia POLSKIEGO, a apostol- stwem czcigodnego Otto- na Biskupa Bamberskie- go wiarę Chrystusa i chrzest przyjął, za rzą- dów Księcia Wrocława; wspólny wybór tychże Książąt i poświęcenie Pa- pieża Innocentego, mnie nad zastugę wyniósł na pierwszego Pomorza- n Biskupa i t. d.</i></p>
--	--

Codex dipl. Pomer. Hasselbach. N. 21.

Wzrostowa r. 1130.
 Wielka Księstwo Pomorskie
 Wielka Księstwo Pomorskie

In nomine sanctae et indi-
 viduae Trinitatis. Adalber-
 tus D. G. primus Pomer-
 anorum Episcopus, ex quo
 primum divina largitate
 gratia Gens Pomeranorum
 devoto studio Domini BO-
 LESLAI gloriosi POLO-
 NORUM Ducis, ac pre-
 dicto Ottonis venerandi
 Hamburgensis Episcopi
 dem Christi ac papae
 suscepit, sub principe W-
 islav, communis eorum
 dem Principum electis, et
 Domini Iohannis Innocentii
 consecravit, meo quavis
 indignum; primum tunc
 ratis praesentis Episco-
 pum, sub Apostolica con-
 firmationis testamento, etc.
 Anno d. 1130.

Codex dipl. Polon. Hasselbach. N. 21.

III.

List Bolesława Krzywoustego do Szczytnian
r. 1124.

<p>Boleslaus Omnipotentis Dei favente clementia Dux Polonorum, et hostis om- nium paganorum, Genti Pomeraniae et Populo Sti- tinensi promissae fidei sa- cramentum servanti pacem firmam et longas amici- tias; non servanti vero caedem et incendia et ae- ternas inimicitias. Si oc- casiones quaererem ad- versus vos, justa esse po- terat indignatio mea etc. Sed interpellavere pro Vo- bis Responsales et mei et Vestri, honorati Viri et prudentes etc. Horum er- go consili ac petitioni ac- quiescere judicans, servi- tutis ac tributis pondus, ut</p>	<p><i>Bolesław z łaskawości Wszechmocnego Boga Książę Polski, nieprzy- jaciół Pogan Narodowi Pomorskiemu i Ludowi Szczytnickiemu, docho- wującemu święcie obie- tnic, przesyła pokój i za- pewnienie niezmiennej przyjaźni; niedotrzymu- jącemu zaś, miecz, pożo- gi i nieprzyjaźń wieczną. Gdybym szukał powo- dów urazy przeciwko Wam, gniew mój okazał- by się słusznym i t. d. Ale wstawili się za Wa- mi Pełnomocnicy moi i Wasi, ludzie zacni i roz- sądni i t. d. Na ich radzie i proźbie polegając, dla</i></p>
---	---

jugum Christi co alacriores suscipiatis, hoc modo relevare decrevi: Tota terra Pomeranorum Duci Poloniae, quicumque sit ille, trecentas tantum argenti marcas publici ponderis, annis singulis, persolvat, si bellum ingruet ei, hoc modo juvabunt. Novem patres familias decimum in expeditionem armis et impensis abunde procurabunt. Ista servant, et fidei Christianae consentientes nostram pacem correctione manus, et aeternae vitae gaudium consequimini, et in omnibus opportunitatibus vestris praesidia semper et auxilia Polonensium, tanquam Socii et Amici experiemini.

tém chętniejszego przyjęcia przez Was nauki Chrystusa ciężar służebności i podatku tym sposobem zmniejszyć postanowitem: Cała Ziemia Pomorska Książęciu Polskiemu, ktokolwiek nim będzie, tylko trzysta grzywien srebra wartości powszechnie przyjętej corocznie zapłaci; jeżeli zaś wojna wybuchnie, dziewięciu ojców rodziny dziesiątego na wyprawę orężem i nakładem dostatecznie opatrzą. To spełniając i przyjmując chrześcijaństwo, otrzymacie pokój nasz przez podanie ręki, i dostąpienie pociechy życia wiecznego; prócz tego we wszelkich potrzebach waszych opieki i pomocy od Polaków, jako towarzysze i przyjaciele, zawsze doświadczyć.

Andr. Vita Ottonis Episcopi Bamberg.

IV.

Uznanie zależności Biskupów Lubuskich od Królów Polskich r. 1369.

<p>Nos Petrus Dei et Apostolicae sedis gratia Episcopus Lubucensis ad universorum notitiam deducimus per praesentes etc. Item recognoscimus dictum Regem Poloniae nostrae et ecclesiae nostrae Verum Dominum. Actum et datum Cracoviae d. 25 mensis Junii, anno Domini MCCCLXIX (1369) indictione prima.</p>	<p><i>My Piotr z Bożej i Apostolskiej łaski Biskup Lubuski wszystkim i każdemu czynimy wiadomo i t. d. Także uznajemy rzeczonego Króla Jegości Polskiego za naszego i kościoła Lubuskiego prawdziwego Pana. Działo się w Krakowie dnia 25 Czerwca 1369 indykcji pierwszej.</i></p>
--	--

Limites Regni Poloniae ex originalibus descripti (Dogeli) Vilnae 1758.

regni Christi eo clario-
 res suscipiatis, hoc modo
 relevare decrevi: Totius
 et Pomeranorum Ducis P
 lantae, quae in die
 trecentis tantis arger
 natus quibus pondus
 tantis natis a
 vti
 Nos Petrus Dei
 stitio sedis gratia
 cognis habentis ad
 vrisque notitia
 nos per presentes
 Item recognoscimus
 tum hanc solam
 itam et ecclesiam
 hanc Dominam
 et datus t
 meo, Janu
 MCCCXII
 ditione prima
 hanc
 hanc
 hanc

Drezno i Santok lenność Królów Polskich
r. 1365.

<p>In nomine Domini amen. Quum de jure quilibet potius suo Domino naturali quam extraneo fideliter obedientiam in omnibus licitis et honestis exhibere teneatur, noverit igitur tam praesens aetas, quam futura, quod Nos Dobrogost una cum fratribus nostris videlicet <i>Arnoldo, Holrico et Bartholdo</i> Comite de <i>Dresen</i> vero zelo justitiae inclinati, considerantes gesta progenitorum nostrorum quomodo et qualiter ipsi cum castris videlicet <i>Dresen</i> et <i>Santok</i> ad coronam Regni Poloniae ab olim pertine-</p>	<p><i>W imie Pańskie amen. Gdy podług słuszności każdy obowiązany jest raczej swojemu Panu przyrodzonemu niż obcemu postuszeństwo okazywać wierne we wszystkiem, co nosi na sobie cechę godziwości i uczciwości, niech wie terazniejszy wiek i przyszły, że My Dobrogost z braćmi naszymi: Arnoldem, Holbrykiem i Bartoldem Hrabią Dreznieńskim, powodowani mocnym uczuciem sprawiedliwości, pamiętając oraz na dzieje przodków naszych, że ci z zamkami Dreznem i San-</i></p>
---	---

bant, et quae inter limites ejusdem Regni sunt inclusa cum territoriis eis junctis, eadem castra videlicet Dresen et Santok cum adjacentiis ipsorum tukiem, tudzież ich przyległościami oddawna do Królestwa Polskiego należeli, *też zamki Drezno i Santok z przyległościami bierzemy teraz w prawdziwą lenność od Najjaśniejszego Kazimierza* znamienitego Króla Polskiego, *przysięgę wierności jemu i koronie z tychże zamków wykonywamy, przyrzekając ucziwie i bez żadnego podstępny tegoż Króla i jego następców przeciwko każdemu nieprzyjacielowi* wspierać, osłaniać i podług sił bronić, a nigdy, *nawet w przeciwnościach nie opuszczać. Przyrzekamy także przyjmować do zamków naszych jego wojsko, tudzież zdobywać miasta i ziemie w ręku nieprzyjaciół będące, kiedykolwiek i ile razy Jego Królewskiej Mości, lub jego przywódcy pójść na wyprawę* podobac się będzie. *W do-*

Magdalenae, anno Domini millesimo trecentesimo sexagesimo quinto, praesentibus etc.

*wód. czego i t. d. Dan
w Krakowie w dzień
Świętej Maryi Magda-
leny, roku Pańskiego ty-
siącznego trzechsetnego
sześćdziesiątego piątego
(1365), w obecności i. d.*

Limites Regni Poloniae, ex originalibus descripti, (Dogeli) in
lucem editi Vilnae 1758 pag. 1.

VI.

Infeudacja Drezna 1409.

<p>Nos Ulricus haeres de <i>Dresno</i> ad universorum notitiam per haec scripta deducimus, quod matura deliberatione, non aliquo errore seducti, sed ex certa scientia voluntateque ul- tronea, de consilio Geni- tricis nostrae carissimae Serenissimum Principem Dominum <i>Wladislaum</i> <i>Regem Poloniae</i>, Domi- num nostrum gratiosissi- mum, in Dominum no- strum recepimus, sibi que et ejus coronae, ac Regno Poloniae, cum castro nostro <i>Dresno</i> perpetuo et homa- gialiter una cum succes- soribus nostris tanquam vero Domino nostro et haeredi adhaerere et sub-</p>	<p><i>My Ulryk</i> dziedzic na Dreznie, czynimy wiado- mo każdemu, że z doj- rzatego rozmyśtu, zupeł- nego przekonania i do- browolnej chęci, niezaś obtędu, za radą najuko- chańszėj Rodzicielki na- szėj, przyjmujemy Najja- śniejszego Władysława Króla Polskiego za Pana naszego, przyrzekając wiecznie należeć do Nie- go i być lennie podległe- mi nietylko jemu, ale i Królestwu Polskiemu, z ty- tułu zamku naszego Dre- zno, jako prawdziwemu naszemu Panu i Dziedzi- cowi, z następcami, uwa- żając się sami za pra- wdziwych poddanych i</p>
--	--

ici ac verus subditus et Regnicola ipsius esse promittimus, et ejus dominationi, se subicimus ut praemittitur, homagialiter, tenore praesentium median- te. Cui quidem Domino Wladislao et ejus Regno homagium, et subjectionis ac obedientiae debitum super fidelitate tenenda praestitimus per nos et successores nostros inviolabiliter et perpetue tenendum, more solito et consueto etc. Eo specialiter addito et expresso. quod si nos mori sine prole contigerit, extunc praedictum castrum nostrum *Dresno* ad ipsum Dominum Regem Poloniae et coronam ipsius perpetue pertinebit etc. Actum in Raczanz feria quinta ipso die Corporis Christi, anno Domini millesimo quadringentesimo secundo (1402), praesentibus etc.

mieszkańców królestwa, co brzmieniem tego listu oświadczamy, zgodnie z przysięgą, którąśmy zwyczajem przyjętym, na niezłomność poddaństwa i postuszeństwa wiecznymi czasy, wykonali i t. d. To wyraźnie przydawszy, iż gdyby nam przyszło zejść ze świata bezpotomnie, wtenczas zamek nasz Drežno do Króla Jęgomości Polskiego i korony jego wiecznie należeć będą i t. d. Działo się w Raciążu w piątek na Bożeciąto, roku Pańskiego tysięcznego czterechsetnego drugiego, w obecności i t. d.

Limites Regni Poloniae, ex originalibus descripti, (Dogeli) in lucem editi Vilnae 1758 p. 2.

**Hytom i Lawenburg oddane w lenność Książę-
tom Pomorskim przez Zyg. I. Króla Pol. 1526 r.**

<p>Nos <i>Sigismundus</i> D. G. <i>Rex Poloniae</i> etc. Uni- versis et singulis, prae- sentibus et futuris, harum seriem inspecturis, mani- festum facimus. Quia vi- gentibus olim bellis, inter Serenissimum felicis me- moriae Casimirum Regem, parentem et praedecesso- rem nostrum, ac inter Or- dinem dictum S. Mariae Theutonicorum in Prussia, Illustris Olim Princeps Do- minus Ericus Stetinensis, Pomeraniae, Cassubiae, Wandaliae Dux, et Prin- ceps Rugiae, multa in ipsis bellis et controversiis, be- nevolentiae et obsequii sui erga praedictum Serenis- simum Parentem nostrum</p>	<p>My Zygmunt z B. Ł. Król Polski i t. d. Wszy- stkim i każdemu z osobna tego listu czytelnikowi wiadomo czynimy, że gdy za wojen toczących się niegdyś pomiędzy Najjaśniejszym Kazi- mierzem Królem, Ojcem i Poprzednikiem naszym. a zakonem zwanym Pan- ny Marji domu niemiec- kiego w Prusach, Oświe- cony Pan Eryk Książę Szczeciński, Pomorski, Kaszubski, Słowieński, oraz Władca Runi, wiele względów, życzliwości i usług dla naszego Naj- jaśniejszego Ojca oka- zał, i posilki niemate Je- go Królewskiej Mości</p>
--	---

officia exhibere, et supplicias non vulgares illius Majestati defunctae, adversus hostes ejus praestare solitus erat, ac ob eam causam illi arcem Bytau, una cum oppido ibidem consistente, nec non civitatem Lavenburg, cum universis fructibus, idem Serenissimus Parens noster, ad arbitrium et beneplacitum suum concesserat, ut id ex literis et aliis monumentis abunde constat. Deinde vero ad eam benevolentiam et conjunctionem, quae inter Serenissimos Praedecessores, et praedictum Dominum Ducem Ericum et posterum ejus intercesserat, etiam affinitas et necessitudo accessit, quae ad haec usque tempora mutuis officiis et amore coaluit, ita ut praedictas arcas et oppida, repetita quidem aliquoties, tamen non gravatim et Nos et Serenissimi fratres ac praedecessores nostri considerari a nominatis Ducibus *przeciwko nieprzyjaciółtom nadsyłał, w skutku tego zamek Bytom z miastem tamże będącym i Lawenburg ze wszelkimi dochodami od tegoż Najjaśniejszego Ojca naszego pod dowolne rozporządzenie otrzymał, jak się to z listu i innych dowodów okazuje dostatecznie. Do tej życzliwości wzajemnej i dobrego porozumienia się pomiędzy najjaśniejszemi poprzednikami naszymi, a rzeczonym księciem Jego Mością Erykiem i jego następcami przybyło pokrewieństwo, ożywione dotychczas wzajemną miłością i szacunkiem, które sprawiły, że owe zamki i miasta lubo były przedmiotem kilkakrotnego ze strony naszej upominania się, pozostały jednak, za nas i najjaśniejszych Braci, poprzedników naszych, bez ubliżenia prawom królestwa, w spokojnej Książąt*

bus Pomeraniae, citra ju-
rium Regni sui detrimen-
tum, ferebant. Quum po-
stremo nos ad has terras
Prussiae venientes invise-
ret officiosissime Illustris
Princeps Dominus Geor-
gius Stetinensis, Pomer-
aniae, Cassubiae, Vandaliae
Dux, et Princeps Rugiae,
nepos noster ex sorore
carissimus, et suam ac il-
lustris fratris sui germani
Domini Barvini singula-
rem erga nos propensio-
nem animi, et observantiam
declaravit, remisitque no-
bis et successoribus no-
stris de dote illustrissimae
olim Dominae Annae, so-
rori nostrae, a praefato Se-
renissimo Domino Rege
Casimiro, patre nostro pro-
missa, quatuordecim mil-
lia aureorum hungarica-
lium; volentes vicisim erga
Illustritates eorum uberio-
rem amorem nostrum te-
stari, et illas, earumque
successores nobis ac re-
gno nostro arctiori bene-
volentia et conjunctione

Pomorskich dzierzawie.
*Kiedy nakoniec, bawia-
cych nas obecnie w Pru-
sach, nawiedził uprzej-
mie oświecony Pan Jerzy
Szczyciński, Pomorski,
Kaszubski, Słowiński
Książę i Władca Runi,
synowiec nasz najmilszy,
wynurzając swoją i bra-
ta Barwina szczególną
ku nam cześć i przychyl-
ność, a przytęm gotowość
odstąpienia nam i na-
stępcom naszym z posagu
obiecane go niegdys przez
Ojca Najjaśniejszego
Króla Kazimierza, O-
świeconej Pani niegdys
Annie, siostrze naszej,
czternastu tysięcy czer-
wonych złotych węgier-
skich; My za zgodą Pa-
nów Rad, tak duchownych
jako i świeckich kró-
lestwa naszego, pragnąc
wzajemnie okazać Oświe-
conym książętom większe
dowody miłości naszej, a
przez to ściślejszém ogni-
wem ich z sobą i koroną
połączyć, bez ubliżenia*

devincere, attamen juribus regni nostri non deesse, illis et earum haeredibus masculis arces et oppida praedicta Bytau et Lavenburg, cum omnibus et singulis eorum subditis, Vassalis, fructibus, libertatibus, eminentiis, censibus, proventibus, juribus et pertinentiis universis, sicuti illa ad arbitrium et beneplacitum, ut dictum est, Serenissimorum praedecessorum nostrorum et nostrum hactenus usu et fructu tenuerunt, de consilio et consensu Dominorum Consiliariorum, tam spiritualium, quam secularium Regni nostri, tenenda, habenda, fruenda, et possidenda in perpetuum jure feudi, pro nobis et successoribus nostris Regibus Poloniae, dedimus et concessimus, ac illos de eis ipsis arcibus et oppidis Bytow et Lavenburg investimus, et tenore praesentium damus et concedimus, illosque et eorum	prawom, służącym królestwu naszemu, nadajemy im prawem lennem rzeczone zamki z miastami Bytomiem i Lawenburgiem nieprzerwanie pod dowolne rozporządzenie, które miało miejsce za czasów najjaśniejszych poprzedników i panowania naszego, z poddany mi, wolnościami, przywilejami, czynszami, dochodami, prawami i należytościami wszelkiemi, za nas i następców naszych Królów Polskich, mocą niniejszej na rzeczone zamki i miasta inwestytury, uwalniając ich, na dowód większej łaski i życzliwości naszej, od wszelkiej przysięgi, dani i opłat jakichkolwiek, nam i następcom naszym, z tytułu lennictwa należnych. Przyrzekamy także rzeczonych książąt w zamkach i ich przyległościach, wszelkiemi siłami bronić i ochraniać. Wzajemnie mają obowiązek
---	--

haeredes de ampliori gratia et benevolentia nostra, ab omni juramento nec non tributis et exactionibus quibuscunque, nobis et posteris nostris, ratione dictarum arcium et oppidorum praestandis, dimittimus et liberos facimus. praeterea dictos Principes in praedictis arcibus et earum pertinentiis, quantum in nobis est, defendere et tueri. Tenebuntur tamen et obligati esse debent praefati Domini Duces et eorum succesores ad singulas Successorum nostrorum Regum Poloniae coronationes vel venire ipsi, vel Consiliarios aut officiales suos mittere, qui hoc ipsum jus feudale de praefatis arcibus et oppidis, ad regnum nostrum pertinens, ita ut jam dictum est recognoscent, et literas ejus recognitionis et renovationis ipsius feudi, quae gratis illis debent dari, a nobis Regibus accipient. Quod si aliqua le-

na siebie włożony rzczeni Księżęta Ichmość. jak i ich następcy, na każdą koronację królów Polskich, następców naszych, albo sami przybyć, lub Radców i Do stojników swoich przystać, dla uznania prawa lennego do zamków i miast nadanych, a należących do królestwa naszego, oraz wzięcia listu lennego i odnowienia lenności bezpłatnie z kancelurji naszej królewskiej. Jeżeli zaś, dla ważnych przeszkód, obowiązku tego i powinności na koronacji następców naszych dopełnić nie będą mogli, winni przynajmniej tę opieszalność, niepociągającą za sobą szkody, wynagrodzić w najkrótszym, ile być może, po koronacji czasie. Gdyby zaś oświeceni panowie ichmość Jerzy i Barwin Księżęta Pomorscy, bez prawego płci męzkiej potomka z tego

gitima causa impediti hoc officium et debitum in coronationibus Successorum nostrorum non fecerint, nihil ea negligentia illis detrimenti afferre debebit, dummodo alio brevi tempore post coronationem, id praestare curaverint. Ubi vero ipsi Principes Domini Georgius et Barvinus, Duces Pomeraniae sine legitimis masculis feudi haeredibus, vel eorum legitimi masculi feudi haeredes, non relicta prole virili decederent, stirpsque et progenies eorum mascula et legitima deficeret, tunc praedictae arces et oppida Bytow et Lawenburg, cum omnibus suis bonis, subditis, Vassalis, fructibus, libertatibus, iuribus, eminentiis et pertinentiis universis, ac cum pleno jure et possessione, citra omnem difficultatem ad Nos et Posterios nostros Reges Poloniae redire debebunt. Salva tamen jurisdictione perpetua, pro-

świata zeszli, albo ich prawi następcy w linii męzkiej potomków po sobie nie zostawili, tak, że ródby ich prawy ustał, natenczas rzeczzone zamki Bytom i Lawenburg ze wszelkimi dobrami, poddanymi, Wassalami, pożytkami, prawami, wolnościami, przywilejami i przyległościami, z zupełnem prawem wolności do nas i następców naszych Królów Polskich bez żadnej przeszkody powrócić powinny. Zastrzega się także utrzymanie nieprzerwane jurydykcji, dochodów czyli dziesięcin biskupich z wsiami, dobrami, rybotówstwem i wolnościami do przewielebnego Jana Biskupa i kościoła włocławskiego z dawna należących. W dowód czego pieczęć nasza przy niniejszym liście zawieszona. Działo się w mieście naszym Gdańsku, w dzień znalezienia Ś. Krzyża roku

ventibus, seu decimis episcopalibus, cum villis, bonis et piscaturis, ac libertatibus ad reverendum Joannem Episcopum, et ecclesiam Wladislaviensem ex antiquo pertinentibus. In cujus rei testimonium sigillum nostrum est praesentibus appensum. Actum et datum in civitate nostra *Gedanensi*, die inventionis S. Crucis, anno Domini 1526, Regni nostri anno XX.

Pańskiego 1526, a panowania naszego 20.

Z archiwum sekret. przy arch. główném Nr 522.

venturis, seu deinceps a
 piscopibus, cum villis
 domus et piscaliis, ac si
 parlibus, ad reverendos
 Johannem Episcopum, et
 ecclesiam Waldeviam
 sem ex antiope parlibus
 bus, in cuius rei festina-
 num sigillum nostrum est
 praesentibus, apponunt
 Actum et datum in civitate
 nostra Gedemari, die so-
 ventionis S. Crucis, anno
 Domini 1526, Regni no-
 stri anno XX.

VIII.

**Uznanie tejże lenności przez Frydryka Wilhelma
Elektora Brandeburskiego r. 1670.**

<p>Ego Serenissimi Electoris Brandenburgici Consiliarius et Officialis, ad recognoscendum juxta tenorem Pactorum Bydgosiensium jus feudale, de duabus praefecturis Lawenburg et Butau, cum omnibus et singulis earum pertinentiis, juribus, redditibus et eminentiis delegatus Plenipotentarius, hoc ipsum jus feudale, ad Regnum Poloniae pertinens, a Sacra Regia Majestate, uti et earundem arcium et oppiderum directo Domino, recognosco, literasque ejusdem recognitionis et renovationis feudi praedicti, Pactis conformes, a Sacra</p>	<p><i>Ja Najjaśniejszego Elektora Brandeburskiego Radca, Dostojnik i Pełnomocnik do uznania prawa feudalnego, podług brzmienia traktatu bydgoskiego z dwóch starostw: Lawenburga i Bytomia, ze wszelkimi ich przyległościami, prawami, dochodami i przywilejami, toż prawo in feudacji, służące Królestwu Polskiemu i Jego Królewskiej Mości, jako tych zamków i miast najwyższemu Panu, uznaje, upraszając Waszą Królewską Mość o udzielenie, zgodnie z traktatem, stosownego listu nadania i</i></p>
--	--

Regia Majestate Vestra | *odnowienia rzeczzonego*
mihi extradi peto. Anno | *lennictwa. 1670, 5 Czer-*
MDCLXX, die 5 Junii. | *wca.*

Joannes Liber Baro ab | *Jan Baron Hoverbecke.*
Hoverbecke.

(Jus publicum Poloniae *Nicolai Chwalcovii* Libr. IV. c. 6.
p. 493.)

K O N I E C .

O M Y Ł K I.

<i>str.</i>	<i>wiersz</i>	<i>czyt.</i>
3	18 Bezim.	Andrzej.
4	14 Wsiłą	Wisłą.
—	22 Ano	And.
5	17 Serips Revr Leibuitz	Scrip. Rer. Leibnitz.
6	6 za chodziła	Zachodziła
7	10 Zaodrzańskiah	Zaodrzańskich
9	16 nie można	nie można się
—	24 dissentientes	discutientes.
11	5 Wronią	Wronią
—	16 do pierwszych	do ostatnich
13	3 Zachodniej	Wschodniej
—	6 Trzebiez	Trzebieszów
15	4 Stodzizer	Stodizer
17	26 Dithn.	Dithm.
20	10 Stopicy	Stopnicy.
31	6 na srodkowyah	środkowych.



O N Y E R I I t m u d 5 a d X L X X I I I
 Isaque Liber Baro ab ...
 H...

nr.	tytuł	tytuł	nr.
1	Andrzej	Rezim	18
2	Wit	Wit	19
3	Andrzej	Andrzej	20
4	Andrzej	Andrzej	21
5	Andrzej	Andrzej	22
6	Andrzej	Andrzej	23
7	Andrzej	Andrzej	24
8	Andrzej	Andrzej	25
9	Andrzej	Andrzej	26
10	Andrzej	Andrzej	27
11	Andrzej	Andrzej	28
12	Andrzej	Andrzej	29
13	Andrzej	Andrzej	30
14	Andrzej	Andrzej	31
15	Andrzej	Andrzej	32
16	Andrzej	Andrzej	33
17	Andrzej	Andrzej	34
18	Andrzej	Andrzej	35
19	Andrzej	Andrzej	36
20	Andrzej	Andrzej	37
21	Andrzej	Andrzej	38
22	Andrzej	Andrzej	39
23	Andrzej	Andrzej	40
24	Andrzej	Andrzej	41
25	Andrzej	Andrzej	42
26	Andrzej	Andrzej	43
27	Andrzej	Andrzej	44
28	Andrzej	Andrzej	45
29	Andrzej	Andrzej	46
30	Andrzej	Andrzej	47
31	Andrzej	Andrzej	48
32	Andrzej	Andrzej	49
33	Andrzej	Andrzej	50



Z W
03836

